Nr. 125b. Dnia 7 maja. Piątek. Dnia 25 kwietnia (7 maja) 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutro o godzinie 9-ej zrana w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprawioną będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość św. Stanisława biskupa.

Św. Stanisław Szczepanowski, urodzony 1630-go r., zostawszy biskupem krakowskim w r. 1079, przy odprawianiu mszy świętej w kościele na Skałce w Krakowie zabity został przez króla Bolesława II-go Śmiałego. Kanonizowany w r. 1248.

— Oprócz solennych nabożeństw we wszystkich kościołach odprawione będą jutro nabożeństwa z zupełnym odpustem w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim); św. Ducha (po-paulińskim); św. Stanisława i Wawrzeńca na Woli.

W tym ostatnim chór amatorów pod dyrekcją J. Rosłońskiego wykona podczas wotywy mszę Sznabla, a w czasie sumy mszę Kemptnera.

— Pojutrze, tj. w niedzielę, obchodzonemi będą następujące odpusty:

Ku czci św. Florjana męczennika, odłożony z dnia 4-go b. m. w kościel N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze.

Na pamiątkę Znalezienia Krzyża św., odłożony z dnia 3-go b. m., w kościołach: św. Jacka (po dominikańskim) i św. Ducha (po-paulińskim). W tym ostatnim nabożeństwo połączone będzie z konkluzją odpustu, rozpoczętego w dniu 2-gim b. m. na pamiątkę Pięciu ran Zbawiciela.

Ku czci N. Marji Panny Łaskawej w kościele tegoż nazwiska (po-pijarskim).

Na pamiątkę poświęcenia kościołów:

Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickiego) na Lesznie. Konsekracji dopełnił w roku 1732-im Kamil Paulucci, arcybiskup ikonencki, ówczesny nuncjusz Stolicy apostolskiej w Warszawie i

św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej.

Wszystkie te odpusty odbywać się będą z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

Przegląd polityczny.

Dzień wczorajszy zasępił nieco widnokrąg nad Grecją. Posłowie mocarstw doręczyli panu Delyannisowi nową notę, której treści dotąd nie znamy, która wszakże musi być wcale kategoryczną; tak ją przynajmniej scharakteryzował wczoraj w izbie gmin p. Gladstone. Równocześnie donosi depesza ateńska, że poseł francuski, hr. de Mouy, obiadował u p. Delyannisa. Przypuszczamy, że przy obiedzie tym mniej mówiono o smakowitości bażantów i wina cypryjskiego, a daleko więcej o ultimatum mocarstw i rozbrojeniu. Według zapewnień z Paryża, hr. de Mouy otrzymał od p. Freycineta instrukcje, aby wszelkiemi siłami wymowy przyjacielskiej starał się nakłonić p. Delyannisa do dania mocarstwom satysfakcji.

Tymczasem poruszono sprężyny i w Konstantynopolu. W. Porta przesłała również do Aten swoje ultimatum, na które p. Delyannis odpowiedział niezwłocznie okazaniem posłowi tureckiemu ostatniego raportu naczelnika greckich sił zbrojnych, jenerała Sapuntzaki (nie Sapundraki, jak utrzymuje nasz korektor nocny). Ów jen. Sapuntzaki zauważył, że wojska Achmeda Ejuba baszy koncentrują się nad samą granicą i przypuszcza, że zamierzają one wkroczyć do Grecji. Pod wrażeniem tej wiadomości p. Delyannis odwołał dany przed tygodniem rozkaz, aby załoga ateńska nie wyruszała z miasta nad granicę i wczoraj rzucił całą tę resztę wojska greckiego na przewidywany teatr wojny, podczas gdy załogi ze Sparty i Kalamata (w zatoce korońskiej) śpieszą do Aten. Dziś lub jutro pokaże się, czy alarmujący raport jenerała Sapuntzaki miał na celu wywrzeć nacisk na mocarstwa, choćby z ominięciem prawdy, czy też kreśli wiernie sytuację. Sytuacja byłaby w takim razie istotnie wojenną.

Korespondent petersburski *Polit. Corr.* poświęca w swym najświeższym liście uwagę wrażeniu, jakie sprawić miała interwencja francuska w sprawie greckiej w Rosji. Korespondent pisze:

„Interwencja francuska dla zażegnania grecko-tureckiego zatargu była dla publiczności rosyjskiej wielką niespodzianką, przyzwyczajono się bowiem tutaj nie brać w kombinacje działalności rzeczypospolitej w polityce zagranicznej, a to z powodu jej wewnętrznych prądów frakcyjnych. Natomiast w tutejszych kołach rządowych i dyplomatycznych wystąpienie Francji nie wywołało zdumienia, ponieważ od dość dawna posiadano tu dokładne informacje o wzmagających się pomiędzy Francją a Grecją coraz serdeczniejszych stosunkach. Brano pod uwagę szczególniej wysłane przedtem francuskie misje wojskowe do Grecji i przewidywano, że ze zbliżenia tego wyniknie jakiś rezultat, chociaż nie umiano sobie wytłumaczyć charakteru owych kroków poprzednich.

Krok uczyniony przez Francję poczytywany tu jest jako pomyślny dla sprawy odzyskania przez republikę politycznego uroku. Akcja Francji zresztą znalazła się w harmonji z postawą gabinetu rosyjskiego, który wprawdzie oświadczył się za środkami przymusowemi przeciw Grecji, ale nie tak surowemi, jak to się miało stać według propozycyj angielskich. Pozbawione są zatem wszelkiej podstawy twierdzenia wielu dzienników, którym widocznie nie podoba się pokojowe rozwiązanie i które utrzymywały, że krok Francji ma być dowodem odłączenia się jej od solidarności z mocarstwami europejskiemi. Jeżeli się bowiem uwzględni jedynie główny cel, do którego Francja przez interwencję dążyła, to wyniknie z tego, że nie miała ona zamiaru wikłać dyplomatycznej akcji całej Europy, albowiem biorąc na siebie uregulowanie zatargu turecko-greckiego i doradzając Grecji powolność, pragnęła jedynie uniknąć niemiłej alternatywy przyłączenia się do kroków energiczniejszych innych mocarstw."

Ta gorliwa obrona kroku p. Freycineta ze strony petersburskiego sprawozdawcy *Politische Correspondenz*, który używa powagi źródła czerpiącego natchnienia z wysoka, dowodzi, że w Petersburgu akcja rzeczypospolitej znalazła zupełne uznanie i poparcie; dowodzi także, że takiego „uznania" i „poparcia" nie znalazła ona u innych mocarstw centralno-europejskich i w Anglji. Francja nie przyczyniła się istotnie do powikłania sprawy, gdyż sprawa już pierwej dostatecznie była powikłaną, a jednym z objawów sprzeczności zdań było właśnie „pośredniczące" wystąpienie p. Freycineta.

W ciszy dojrzewa przesilenie dynastyczne w Bawarji. Ministerjum Lutza zaproponowało sejmowi, zgodnie z wolą króla Ludwika, zaciągnięcie pożyczki państwowej, celem przywrócenia równowagi w budżecie prywatnym rozrzutnego fantasty na tronie. Rokowania ministerjum z przywódcami frakcyj parlamentarnych okazały, że stronnictwo liberalne gotowem jest przyjąć projekt pożyczki, natomiast katolickie zgodzi się na takową jedynie pod warunkiem ustąpienia p. Lutza i przyzwania do steru gabinetu katolickiego p. Frankensteina. Ks. Luitpold jest za porozumieniem się króla z narodem, przypuszczalny następca tronu, ks. Ludwik, przeciw. Król zaś choruje i zamknął się w swoich czarodziejskich zamkach głębiej niż kiedykolwiek. *Br. Z.*

STŁUMIONE ISKRY.

Opowieść przez Teodora Jeske-Choińskiego.

Tytuł dziwnie trafny, zamyka w sobie całą treść utworu, opartego na niezwyciężonych popędach rasowych, które na czas jakiś zgłuszone silniejszą namiętnością, trwają często bezwiednie w głębi ludzkiej istoty, niby żar przysypany popiołem, ale w danej chwili, z ustąpieniem potężniejszych czynników, odzywają się i często wybuchają pożarem, który niszczy gmach zbudowany życiem całem zapomnienia lub zaparcia się siebie.

Takiemi tłumionemi długo nadaremnie iskrami są sprzeczne instynkta narodowe małżonków von Frankenstein, a cała tragiczność ich losu zamyka się w tem, że ona była z domu Bożanowską, że polka została żoną niemca. Miłość przemówiła i potomek starej pruskiej rodziny ożenił się z piękną dziewczyną, a nawet przejął jej mowę, jej obyczaje tak dalece, iż tylko z imienia dom Frankensteinów był niemieckim.

Żyli ze sobą szczęśliwie lat dwadzieścia kilka, aż nagle, po latach wielu, kiedy syn ich był już człowiekiem, zaczęło się psuć w domu radcy sprawiedliwości Frankensteina. Co mianowicie? Tego wypowiedzieć było trudno, tylko z wiekiem instynkta i nawyknienia rasowe, zatarte wrażeniami innej natury, odzyskiwały swe prawa. Pomimo, iż nauczył się po polsku i w domu używał tylko tego języka, tak dalece, iż służba zapomniała o jego narodowości, Frankenstein poczuwał się coraz silniej niemcem, a nawet prusakiem, ciasno mu i obco było we własnym domu, zwłaszcza kiedy miłość ustąpiła przywyknieniu. Trwalszego zaś uczucia radczyni w mężu swym wzbudzić nie mogła, czy nie potrafiła.

Pierwszy cios ich szczęściu domowemu zadała wojna z Austrją. Frankenstein uczestniczył w niej, jako landwerzysta, a po zwycięztwie pod Sadową instynkta jego stały się wyraźnemi i żona uważała w nim wielką zmianę. Od czasu owej wojny wychodził częściej z domu, wracając do narodowych obyczajów, a gdy odurzył się sokiem jęczmiennym, prawił o posłannictwie, które niemcy powinni spełnić w Europie, jako naród najwięcej ucywilizowany, o genjuszu Bismarka, o dzielności armji pruskiej i o wielu podobnych rzeczach, o których poprzednio nigdy nie było mowy.

Rozdźwięk jednak wybucha dopiero przy wojnie francuskiej, a kością niezgody jest syn, który wychowany w Polsce i po polsku, odziedziczył narodowość matki. Dopiero kiedy ojciec chce ażeby on walczył za „swoją ojczyznę", radczyni przypomina sobie nagle, że syn jej jest niemcem.

Z wolą czy bez woli rodziców jednak młody Frankenstein musi iść do szeregów, tylko gdy ojciec widzi w tem akt obowiązku względem ojczyzny, on czuje moc przemocy. Nic go nie łączy ze sztandarem, pod jakim ma walczyć, przeciwnie sympatje jego wszystkie są po stronie nieprzyjaciół, a położenie jest tem tragiczniejsze, iż uważanym jest za niemca, że ciąży na nim moralna solidarność z przekonaniami ojcowskiemi, które przejmują go wstrętem.

Pomimo to bije się odważnie, bo odwaga była we krwi jego, ale zwycięztwo zasmuca go jak przegrana, brzydzi się krwią przelaną, będącą mu krwią bratnią. Śmiertelna rana uważana jest za nowy dowód waleczności. Wyleczywszy się z niej, młody Frankenstein ucieka i zostaje wolnym strzelcem pod przybranem nazwiskiem.

Gdy fakt ten dochodzi do wiadomości ojca, pęka ostatnie ogniwo łańcucha, jaki wiązał go z żoną. Stłumione iskry wybuchają, nienawiść plemienna występuje w całej swej sile, rozgrywają się ostatecznie losy rodziny, której fatalizm leży w samem jej założeniu, łączącem wrogie pierwiastki.

Reszty domyśleć się łatwo; ojciec i syn spotykają się z bronią w ręku pod osłoną nocy, w jednej z tych walk bez pardonu, jakie staczały wojska niemieckie z francuskimi partyzantami, ojciec zabija swego jedynaka, a poznawszy trupa sam siebie.

Radczyni dostaje pomieszania zmysłów i w domu obłąkanych powtarza ciągle ludową śpiewkę „Wanda leży w naszej ziemi, bo nie chciała niemca".

Taki jest los rodziny Frankensteinów, opisany z głęboką znajomością czynników psychologicznych, zawierający straszliwą prawdę, zapewne podpatrzoną w życiu, a przeprowadzoną w powieści zgodnie z wynikami najnowszej wiedzy. Wypadki mogą być

Towarzystwo gór świętokrzyskich.

(Art. nad.)

„Komu obce kraje znane.
Wstydem lica twe zarumień,
Jeśliś widział: Ren, Sekwanę,
A Prądnika minął strumień!"

Fr. Dmochowski.

Projekt zawiązania towarzystwa gór świetokrzyskich, podniesiony przez pismo wasze, nietylko że nie znalazł oponentów, ale owszem zyskał serdeczną i powszechną sympatję w stolicy i na prowincji.

Myśl nader szczęśliwa i nie przedstawia, zdaniem mojem, żadnych trudności do urzeczywistnienia jej, a zwłaszcza wśród społeczeństwa, w którym budzi się coraz większa miłość do wszystkiego co jest swojskiem.

Jest to objaw bardzo dodatni i wiele obiecujący na przyszłość, tembardziej, że nie znając piękna ziemi rodzinnej — za górami widzieliśmy zawsze Eden, wśród nas i u nas prawie nic!

Dziś, naród nasz śledząc bacznie i skrzętnie cywilizację Zachodu i jej postęp, może i powinien wytworzyć w sobie samodzielność w kierunku umysłowym i społecznym, powinien skupić się w sobie i wystarczyć sam sobie, może i powinien znać siebie i kraj swój gruntownie.

Dlatego też myśl dążącą do poznania najpiękniejszych okolic Królestwa Polskiego, inteligencja i wszyscy, którzy umieją odczuć piękno przyrody, powitali ze szczerem uznaniem.

Znać swój kraj bowiem jest to kochać go; kto nie zna kraju swego, jego powabów, przeszłości i potrzeb — kochać go nie może.

Niemiec, szwajcar, włoch i anglik, znają każdą piędź ojczyzny swojej, każdą dróżynę Alp swoich, każdą dolinę — szczycą się niemi i ubóstwiają je — my posiadając Góry świętokrzyskie, Ojców i Piaskową skałę nie znamy ich dobrze nawet z opisu.

Krocie tysięcy rubli umieliśmy łożyć na poznanie krajów zamorskich i to prawie zawsze dla „dobrego tonu", niekiedy dla zdrowia, a najmniej dla wzbogacenia naszej wiedzy,... obojętnie patrząc na „cuda" ziemi własnej.

Lecz budzimy się... trudne warunki ekonomiczne w jakich żyjemy i żyć musimy, otwierają nam oczy i wskazują, że w biedzie nawet nie jesteśmy jeszcze tak ubodzy, skoro chcemy dążyć do wszechstronnego poznania siebie i skarbów przyrody swojskiej, których nie umieliśmy dotąd ocenić!

Wracając do samych gór świętokrzyskich, to oprócz piękna ich i niewypowiedzianego czaru, posiadają one wśród dolin swoich zabytki sztuki i przeszłości doniosłej wartości artystycznej i dziejowej mało znane komu, a domagające się odtworzenia ich bądź w słowie drukowanem, bądź ołówkiem w naszych ilustracjach.

Ruiny starych zameczysk, zabytki architektury i grobowce słynnych mężów, dopominają się same, ażeby przenieść je na płótno lub ująć w formę literacką lub naukową.

Albo pieśni ludowe, pobojowiska i kurhany niezbadane, wśród dolin i borów, są niewyczerpanem źródłem dla muzyka, archeologa i etnografa.

Zbadać to wszystko, poznać gruntownie z korzyścią dla wiedzy i sztuki, przechodzi siły jednostki; towarzystwo jedynie gór świętokrzyskich, jako siła zbiorowa uczynić to może i powinno, tak jak to czynią towarzystwa alpejskie za granicą, które upiększając góry, udogodniają w nich pobyt, czynią je dostępnemi nietylko dla podróżników, ale i dla uczonych i artystów wszystkich narodów.

Z jakiegokolwiek więc punktu rozpatrywać będziemy projekt podniesiony przez „stałego prenumeratora", ma on doniosłe znaczenie dla nas i tylko życzyć należy, aby jaknajrychlej został urzeczywistniony.

Radomianin.

Rabka.

W podawanych przez nas wzmiankach o zakładach kąpielowych, które po zamknięciu dla polaków tego rodzaju zakładów niemieckich pozostały dla nas jedynie przystępnemi, nie staramy się ani o systematyczne ani o wyczerpujące traktowanie przedmiotu. Są to luźne notatki, mogące niejednemu z czytelników posłużyć za przypomnienie lub wskazówkę.

Dzisiaj wspominamy o Rabce, o której przed dwudziestu kilku laty nikt nie słyszał, a która obecnie należy do wziętszych i bardzo pomyślnie rozwijających się zdrojowisk galicyjskich.

Pomimo niedawnego istnienia jako zakład kąpielowy w dzisiejszem rozumieniu tej nazwy, Rabka ma już trzechwiekową historję. W dniu 10-ym czerwca roku 1568-go król Zygmunt August nadał towarzystwu gwarków prawo kopania kruszców w górach między Rabką a Słoną i na mocy tego przywileju królewskiego Marcin Konopnicki z Krakowa zajął się pracą około wybicia szybu w zamiarze dostania się do soli kuchennej.

Szybu tego prostego i dobrze ocembrowanego wyrobił Konopnicki 16 łatrów, poczem dla braku funduszów dalszej roboty zaniechał. Tylko lud okoliczny korzystał z odkrycia źródeł wody słonej i używał jej do potrzeb domowych, co było naturalnie uszczerbkiem dla monopolu solnego; to też w r. 1813-ym rząd austrjacki rozkazał studnię zasypać.

Wskrzesicielką wód rabczańskich była komisja balneologiczna krakowska, która uzyskawszy pozwolenie władzy, zbadała naukowo wodę ciągle wydobywającą się na wierzch pomimo zasypania studni, a przekonawszy się o wysokich jej zaletach leczniczych, uzyskała w r. 1861-ym zezwolenie na otwarcie zakładu kąpielowego.

Właściciel Rabki niezmordowaną energją postawił zakład ten na takiej stopie, że dziś pod względem uporządkowania czterech zdrojów (jeden z nich „Kazimierza" jest owym starożytnym szybem Konopnickiego), jako też pod względem urządzeń kąpielowych i obfitości mieszkań zajmuje znakomite miejsce pomiędzy zakładami galicyjskiemi, a lecznicza własność wody i dalej za granicę wiadomość o nim rozniosła.

Woda rabczańska należy do słonych jodobromowych i pod względem ilości tych składników i chlorku sodu ustępuje tylko wodzie w Castrocaro we Włoszech i w Goczałkowicach na Szląsku pruskim, gdzie mieszkańcy naszego kraju szukać pomocy lekarskiej nie mogą, byliby bowiem ciągle narażeni na niespodziany rozkaz bezzwłocznego wyjazdu.

Skuteczność wód rabczańskich w skrofułach, wysypkach skórnych, wolach, w chorobach chronicznych kobiet, w nowotworach, reumatyzmie, zakażeniach krwi, katarach, złem trawieniu i t. p. coroczne sprawozdania lekarskie stwierdzają. Szpital dziecięcy św. Ludwika w Krakowie ma założyć w Rabce swoją filję, co jest jednym więcej dowodem uznania zbawiennego skutku wody miejscowej.

Gości w Rabce bawiło w r. 1883-im 650 osób, w r. z. frekwencja wzrosła do 802. Cyfra ta wzrasta ciągle dzięki łatwości dostania się do zakładu w odległości jednej wiorsty od stacji kolejowej położonego, w miejscowości, którą okoliczni mieszkańcy nazywają Słonki.

Położenie bardzo piękne, okolica lesista, w której można się urządzić wygodnie a niezbyt drogo. Rabka jest królestwem poziomek, grzybów, rydzów i kurcząt. Wszystkiego tego dostanie za bardzo tanie pieniądze. Mięso niedrogie, droższy już nabiał. Kuchnię goście prowadzą najczęściej w domu, chociaż jest zwykle parę restauracyj wcale niezłych.

Dom łaziebny piętrowy ma na dole 24 łazienek z wannami cynkowemi i porcelanowemi, na piętrze zaś 26 mieszkań. W bliskości od źródeł zakład posiada 15 własnych domów, a w nich około 200 mieszkań, należycie urządzonych, czytelnię, stałą muzykę, sklep z towarami, salę do tańców i reunionów, w której odbywają się także przedstawienia dramatyczne, a wreszcie długi pawilon kryty do przechadzek na przypadek niepogody.

E. K.

NAPÓJ MIŁOSNY.

(ŻARCIK)

Do wróżki przyszła dziewczyna
Hoża, jak poranek wiosny,—
Drżąca i trwożna poczyna
Prosić o—napój miłosny..

Wiedźma słucha—trzęsie głową—
Gładzi kota—coś nierada—
Spędzi kruka—szepce z sową...
Wreszcie zwolna tak zagada:

„Dziecię, po co ci napoje?
Toż czarami twoje oczy,
Ciemna kosa, liczko twoje,
Kraśnych ustek wdzięk uroczy.

Lecz gdy pragniesz już koniecznie
Czarów moich poznać władzę.
Dam ci napój—i, skutecznie
Jak go użyć, wnet poradzę.

Trzy napoje masz tu, dziecię,
Niezrównanej z niczem siły,
Lecz trzech zaklęć trzeba przecie,
Żeby skutecznemi były.

Słuchaj więc i zważaj pilnie
Aby spełnić co do joty

---

mniej tragiczne, charaktery mniej dosadne, ale fakt rozdźwięku, jaki istnieć i rozwijać się musi pomiędzy ludźmi wrogich narodowości, którzy połączyli się powodowani jakimbądź czynnikiem, zaprzeczeniu ulegać nie może i żadne osobiste przymioty stłumić go nie zdołają.

Oto myśl przewodnia „Stłumionych iskier", myśl prosta, jasna, dla każdego zrozumiała i właśnie dlatego tak zajmująca. Narodowość nie jest rzeczą, którąby zmienić można, jak rękawiczkę, stanowi ona rdzeń naszej istoty, odzywa się mimowolnie i bezwiednie nawet w tych, co jej się wyparli, gdyż nikt nie jest mocen przeistoczyć się w to, czem nie jest. Można się wyprzeć ojczyzny, przodków, ale nie można zatracić w sobie uzdolnień, popędów, właściwości tych przodków, którzy je wraz z krwią swoją przekazali potomkom. Wola jest tutaj bezskuteczną.

Im wyższe, szlachetniejsze jednostki, tem tragiczniejsze położenie, tem silniej odzywają się pierwiastki rasowe. Nikt radcy Frankensteina potępiać nie może. Działa on zgodnie z pojęciami patrjotyzmu i honoru. Żona jego, syn, są zarówno w swojem prawie, działając jak im nakazuje uczucie i obowiązek. Wszystkie ich nieszczęścia wypływają z tej fatalnej chwili, gdy polka połączyła się z niemcem.

Czuje to dobrze Frankenstein, gdy mówi do żony: „Nikt nie odpowiada za sympatje, drzemiące w jego krwi..."

Wartość książki leży właśnie w tych koniecznościach, rządzących bohaterami, zmuszających do działań, z których rodzi się fatalizm położenia.

Autor nazwał utwór swój opowieścią i miał słuszność; forma wytworzona przez niego i jemu właściwa nie jest w prawdziwem znaczeniu tego wyrazu ani powieścią, ani nowellą, nie posiada ani plastyki i spokojnego rozwoju, wymaganych od powieści, ani skupienia nowelli, którą ramami swemi o wiele przenosi.

Formę Choińskiego przyrównać można do szkiców, kreślonych wielkiemi linjami, a linje te świadczą pewnością rysunku, wyrazistością postaci o biegłości ręki. Niech kto chce wykończa, cieniuje, uwydatnia drobne rysy, dopełnia niemi charakterystyki osób działających, on jest na to zbyt rzutnym, zbyt żywym, zbyt nerwowo niecierpliwym. Chce tylko uwydatnić swój pomysł i jak biegli artyści, umie to uczynić kilkoma silnemi rysami.

Kiedy np. Bolesław za odznaczenie się w bitwie pod Wissenburgiem dostaje krzyż i awans, „odznaczony zaszczytnie młody oficer nie objawił najmniejszej radości. Blady, z zaciśniętemi ustami, wysłuchał w postawie wojskowej całej przemowy, a gdy jenerał skończył, idąc dalej za resztą sztabu, zwrócił się na obcasie i wcisnął się bez słowa w swoje miejsce."

Albo kiedy z powodu zwycięztwa odniesionego przez niemców, ich rodacy illuminują okna w miasteczku poznańskiem, gdzie mieszkali Frankensteinowie, „radczyni przyłożyła obie dłonie do piersi, w stronie gdzie serce jej poruszało się słabo, nie bijąc prawie wcale.

— Zwyciężyli! — mówiły usta matki Bolesława blade, coraz bledsze".

Mąż każe illuminować także ich okna, a ona czuje się wówczas samotną i obcą w mieszkaniu męża i zapytuje zdziwiona samej siebie, jak się to stać mogło, że ona jest tutaj?

Polska ludność ciska kamieniami w illuminowane okna; jeden z nich tłucze kosztowną lampę w domu Frankensteinów.

— „Niech tłuką—szepnęła radczyni, uśmiechnąwszy się przez łzy".

Wiele kart w „Stłumionych iskrach" zajmują opisy bitew, marszów, nocy spędzonych pod biwakiem; autor zdaje się w nich lubować, kreśli je żywemi barwami na tle natury odczutej i zrozumianej głęboko. Pisząc te karty, odczuwa on niezawodnie żar i podniecenie bitwy, wściekłe instynkta, jakie budzi zapach prochu i krwi, przemieniający spokojnych wieśniaków w dzikie zwierzęta, tępiące się wzajemnym mordem. Są to karty namiętne, kreślone snać jednym tchem, z prawdziwą twórczą rozkoszą i gdyby dorównywały im plastyką, opowieść zyskałaby niezawodnie, ale jednocześnie zmieniłaby swój szkicowy charakter, mający odrębne wymagania.

Zakończenie np., ta walka pomiędzy ojcem a synem, które w powieści byłoby melodramatyczne, tutaj usprawiedliwione jest potrzebą dosadności.

Największy zarzut, jaki opowieści uczynić można, tyczy się djalogów, rzadkich wprawdzie, ale prowadzonych w ten sposób, jakby rozmawiały ze sobą idee, nie ludzie. Zarzut ten jednak także tłumaczy się szkicową formą, która ma inne estetyczne i techniczne wymagania niż skończony obraz.

W. Marrené.

Me rozkazy—a niemylnie
Znikną serdeczne kłopoty.

Mówisz, że chłopiec się brom,
Więc gdy napotkasz gagatka,
Napój mu podaj z twej dłoni
I rzuć nań oczkiem z ukradka...

Teraz, by czary spełniły
Serduszka twego pragnienie,
Daj drugi napój—a siły
Doda mu ręki ściśnienie...

Nie ujdzie już z czarów matni!
Lecz by zakończyć frasunek,
Daj wreszcie napój ostatni
I—ust świeżych pocałunek...

. . . .

Skutek mym czarom rokuję
W rękach hożego dziewczęcia,
Bo gdy lek nie poskutkuje,
To zrobię swoje—zaklęcia..."

Bożydar.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum wojny przedstawiło projekt prawa o liczbie rekrutów, podlegających powołaniu do wojska w r. b. Kontyngens powoływanych do służby wojskowej ma być obecnie doprowadzony do cyfry 235,000 osób.

= Projekt przepisów o najmie robotników fabrycznych wkłada na właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych obowiązek wygotowania prawideł, określających ściśle obowiązki robotników i wewnętrzne porządki w zakładzie. Prawidła powyższe, po zatwierdzeniu przez inspekcję fabryczną, podane będą do wiadomości robotników. Według tegoż projektu właściciel fabryki posiadać będzie prawo nakładania kar pieniężnych na robotników za opuszczanie roboty i za nieporządki w zakładzie. Kary powyższe nie mogą przekraczać trzydniowego zarobku robotnika. Fundusz zebrany z tego źródła nie przechodzi na własność fabrykanta, lecz przelewa się do gubernjalnych komisyj fabrycznych na utworzenie oddzielnego dla każdej gubernji funduszu. Przeznaczenie wspomnianego funduszu nie jest jeszcze określonem, lecz prawdopodobnie z niego wyznaczane będą z czasem pensje dla starych lub niemogących pracować robotników.

= Projekt prawa o przymusowem wywłaszczaniu gruntów prywatnych, jeśli zachodzi tego potrzeba przy wykonywaniu robót rolniczo-gospodarskich i osuszaniu błot lub irygacyj, przedstawiono radzie państwa.

= Dzienniki petersburskie zaznaczają pogłoskę, dotyczącą nowej podwyżki akcyzy od spirytusu.

= W dniu 5-ym czerwca, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Petersburgu ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei nadwiślańskiej. Składanie akcyj, nadających prawo do uczestniczenia w zgromadzeniu, trwać będzie do d. 24-go b. m.

= Prywatna szkoła czteroklasowa w Łęczycy uzyskała za zezwoleniem ministerjum oświaty zapomogę z kasy miejskiej w sumie 600 rs. rocznie.

= Dnia 17-go b. m. odbędzie się w Suchedniowie, w gabernji kieleckiej, licytacja na sprzedaż z tamtejszych rządowych zakładów górniczych 213,000 pudów różnego rodzaju żalaza.

= Oddział kryminalny sądu okręgowego piotrkowskiego wyjeżdża do Częstochowy, gdzie od dnia 10-go do 12-go b. m. włącznie sądzić będzie sprawy karne.

= Na zwykłą kadencję miesięczną wyjeżdża do Włocławka II-gi wydział karny sądu okręgowego w komplecie pp. Łukomskiego, Dramińskiego i Brewerna. Obowiązki sekretarza pełnić będzie kandydat do posad sądowych, Cederbaum. Obrony z urzędu wnosić ma kandydat Skrzetuski. Jako oskarżyciel wyjeżdża towarzysz prokuratora, Delarow. Z liczby 29-iu spraw wyznaczonych do sądzenia notujemy ważniejsze: Rutkowskich o ojcobójstwo, Jakuba Abrama Cohna i Saula Kaliskiego o zniszczenie dokumentu, Radziejowskiej o dzieciobójstwo i dwunastu handlujących, oskarżonych o wykroczenie przeciwko ustawie celnej.

= Kolej terespolska wprowadza z dniem 13-ym b. m. letni rozkład biegu pociągów. Od tej pory pociąg osobowy wychodzić będzie z Pragi (zamiast o 7-ej zrana) o godz. 8-ej minut 15 rano, z powrotem zaś przybywać będzie do Pragi (zamiast o godz. 10½ wieczorem) o godz. 7-ej min. 48 wieczorem. Inne pociągi pozostaną bez zmiany.

= Z polecenia p. oberpolicmajstra wszyscy kataryniarze mają być ponumerowani na wzór posłańców i dorożkarzy. Każdy zajmujący się powyższym procederem winien zgłosić się po właściwy numer najpóźniej do 13-go b. m., a po tym terminie kataryniarze bez numerów będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

= Urzędnicy kancelaryj cyrkulowych, tak etatowi jak djetarjusze, stosownie do polecenia p. oberpolicmajstwa, nie mogą się zajmować wyjednywaniem interesantom paszportów, przesiedleń, pisaniem prośb i t. p., a to pod surową osobistą odpowiedzialnością.

= Władza policyjna nakazała, aby zlewy i rynny przemywane były codziennie po dwa razy roztworem dezinfekcyjnym.

= W d. 10-ym maja rozpocznie się budowa kanału „Stare Miasto" w ulicy Zakroczymskiej. Ponieważ ulica ta nie jest szeroką, przeto przejazd dla wszelkiego rodzaju ruchu kołowego zostanie zamknięty i to od eksplanady aż do ulicy Wójtowskiej. Przejazd zaś do cytadeli będzie zwrócony przez Bonifraterską po świeżo naprawionej drodze, wiodącej do dworca kolei nadwiślańskiej.

= Ze względu na mające się wkrótce rozpocząć roboty około układania rur w nowo założonej ulicy pomiędzy Koszykami a Jerozolimską ma być wzbronioną w tem miejscu wywózka i składanie śmieci, gruzu itp. nieczystości miejskich.

= W przeciągu ostatniego tygodnia, od 28-go z. m. do 5-go b. m., ułożono w ogrodzie Saskim 150 stóp rury 16-calowej średnicy i w ulicy Granicznej 80 stóp 4-calowej rury; razem z dawniejszemi stóp bieżących 42,614.

= Roboty około układania smoka w rzece Wiśle o tyle przyśpieszono, że ukończenia takowych spodziewać się można w przeciągu trzech tygodni, wezbranie bowiem wody na wiosnę nie zrobiło wielkich szkód.

= Na ulicy Świętokrzyskiej, na przestrzeni od Mazowieckiej do Nowego-Światu, przystąpiono do urządzania po drugiej stronie prostopadłych rynsztoków i rozszerzania chodników asfaltowych.

= Wczoraj, o ile wiemy, po raz pierwszy ukazały się na ulicach miasta karty pogrzebowe skreślone w języku czeskim.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się w Warszawie dziewiąte ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa przędzalni, tkalni i blecharni „Zawiercie".

= Dnia 11-go czerwca, o godzinie 3-ej po południu, odbędzie się czwarte ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa walcowni żelaza „Koszyki" w Warszawie. W razie niezebrania się w tym terminie wymaganej liczby akcjonarjuszów, ponowne zgromadzenie odbędzie się stanowczo dnia 25-go czerwca.

= Dziewiętnaste ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei terespolskiej odbędzie się dnia 4-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, w gmachu resursy kupieckiej. Składanie akcyj w ilości przynajmniej dwudziestu sztuk, nadające prawo do uczestniczenia w obradach, trwać będzie do dnia 20-go b. m.

= Od dnia 13-go b. m. rozpoczynają się egzamina studentów czwartego kursu uniwersytetu warszawskiego.

= Francuzi i francuzki, zamieszkujący w Królestwie Polskiem, proszeni są przez konsulat francuski w Warszawie o zgłaszanie się w ciągu maja.

= W archidjecezji warszawskiej, jak się dowiadujemy z *Przegl. kat.*, zaszły następujące zmiany w duchowieństwie: Ks. Wojciech Kubiak, administrator parafji Służew, i ks. Aleksander Wasilewski, administrator parafji Złaków, mianowani i zatwierdzeni zostali kanonikami kolegjaty łowickiej. Mianowani zostali: ks. Józef Kisielewski, administrator parafji Chotomów, dziekanem dekanatu brzezińskiego i proboszczem parafji Brzeziny; ks. Stanisław Słowikowski, profesor progimnazjum I-go męskiego w Warszawie, jednocześnie administratorem parafji Imielno; ks. Jan Garwoliński, nowo wyświęcony, wikarjuszem parafji Radzymin; ks. Paweł Nowacki, nowo wyświęcony, wikarjuszem parafji Zgierz. Tranzlokowani zostali: ks. Piotr Michalski, wikarjusz parafji św. Andrzeja, na wikarjusza parafji św. Antoniego; ks. Antoni Kukalski, wikarjusz parafji Tomaszów, na wikarjusza parafji św. Andrzeja w Warszawie; ks. Jan Stańczuk, wikarjusz parafji Rawa, na wikarjusza parafji Tomaszów; ks. Kacper Kwiatkowski, wikarjusz parafji Zgierz, na wikarjusza parafji św. Krzyża w Łodzi; ks. Zacheusz Kasiński, wikarjusz parafji Krośniewice, na wikarjusza parafji Łęczyca; ks. Franciszek Ożarek, wikarjusz parafji Błonie, na wikarjusza kolegjaty w Łowiczu. Ks. Antoni Gniazdowski uwolniony na własne żądanie od obowiązków wikarjusza kolegjaty łowickiej. Zmarli: ks. Jan Piskorski, administrator parafji Kaszewy; ks. Konstanty Kosiński, prałat kolegjaty łowickiej, dziekan i proboszcz grodziski; ks. Ignacy Piniarowicz, administrator parafji Lutkówka.

= Ks. Bernard Jastrząbski z klasztoru widawskiego, mianowany został gwardjanem klasztoru bernardynów w Kole.

= JE. ks. Henryk Kossowski, biskup-sufragan płocki, zabawi w naszem mieście do przyszłego czwartku, poczem udaje się na wizytację dekanatów przasnyskiego i makowskiego.

= JE. ks. Bereśniewicz, biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, przebywający od dni paru w naszem mieście, wyjechał dziś z powrotem do Włocławka.

= JE. ks. Szymon Kozłowski, biskup djecezji łucko-żytomirskiej, poddawał się w tych dniach operacji, którą wykonał dr. Kosiński. Ks. biskup zabawi w naszem mieście jeszcze dni kilka, poczem wyjeżdża do Vichy na kurację.

= JE. ks. arcybiskup Popiel, wizytujący od u biegłej soboty dekanat radzymiński, powraca do Warszawy dopiero w dniu 17-ym b. m.

= Z literatury.

* Dzisiejszy numer *Tygodnika ilustrowanego* zawiera portret ś. p. Dobrskiego i rysunek p. J. Konopackiego, przedstawiający salę ratuszową podczas odczytu hr. Tarnowskiego.

Najciekawszą jednak ilustracją bieżącej chwili w numerze dzisiejszym stanowią widoki miasta Stryja podczas pożaru i po pożarze, skreślone podług nadesłanych z miejsca materjałów.

Nadto w części ilustracyjnej znajdujemy kopję płaskorzeźby Rygiera „Sobieski pod Wiedniem" i rzeźby M. Brisseau „Obrona ogniska domowego".

* Świeżo ukazało się z pod prasy dzieło p. t.: „Warzywa w gruncie", napisane przez p. Józefa Kaczyńskiego, redaktora *Ogrodnika polskiego* i profesora szkoły ogrodniczej.

Jest to spora książka, nader starannie wyposażona na zewnątrz i ozdobiona przeszło stu drzeworytami.

Dzieło to w obecnej chwili, kiedy ogrodnictwo obudza powszechny interes w naszych kołach ziemiańskich, jest bardzo na czasie i rzeczywiście wielkie odda ziemianom usługi, jest bowiem pierwszem w języku naszym obszernie traktującem sprawę warzywnictwa, a zaletą jego jest obok tego wyborna znajomość krajowych warunków i stosunków handlu i zbytu.

Również niedawno dopiero ukazała się w handlu księgarskim druga praca p. Józefa Kaczyńskiego p. t. „Warzywa w inspekcie", opisująca hodowlę warzyw w inspektach na użytek domowy i handlowy.

Jest to jedyne dzieło tej treści w literaturze naszej, a nawet w całej literaturze ogrodniczej europejskiej tylko trzy takie specjalne prace dotychczas się znajdują.

* Ukazało się w druku dzieło historyczne Schmidta: *Slavische Geschichtsquellen zur Streitfrage über das Jus primae noctis.*

W pracy tej uwzględniono źródła polskie.

* Ukazała się w druku powieść angielska: „*The thin red line*" z czasów wojny krymskiej, w której znajduje się kilka udatnych sylwetek z polskiego społeczeństwa, niewiadomo jakim sposobem odnalezionych w Bałakławie.

= Z teatru i muzyki.

* Na scenie teatru Wielkiego odbywała się dziś próba jeneralna z opery Alberta Lortzinga „Rabuś", która w dniu jutrzejszym przedstawioną zostanie po raz pierwszy.

W obsadzie „Rabusia" figurują panie: Dobiecka, Szlezygierówna, Majeranowska i Marszałkowska, tudzież pp. Chodakowski, Kozieradzki, Myszuga i Suszyński.

Przekładu libreta „Rabusia" na język polski dokonał p. Piotr Maszyński.

* Miłośników teatru czeka jutro prawdziwa uczta artystyczna.

Żółkowski po przyjściu do zdrowia da się widzieć pierwszy raz jako „Smakosz" w „Przyjaciołach" Fredry.

Biletów bez wątpienia zabraknie.

Drugi występ znakomitego artysty odbędzie się w środę przyszłą w „Złotym cielcu".

* Trzeci i ostatni występ panny Bondy odbędzie się we wtorek w „Żydówce" Halevego.

Artystka odśpiewa partję Racheli.

Oprócz „Żydówki" repertuar operowy projektuje na tydzień przyszły: „Rabusia" (w czwartek i sobotę) i „Carmen" (w niedzielę).

* Otwarcie teatru Nowego (przy ul. Królewskiej)

następi w dniu 16-ym b. m., jeżeli pogoda nie stanie na przeszkodzie.

Na przedstawienie inauguracyjne daną być ma pierwszy raz krotochwila w czterech aktach Rosena „Oj, ci mężczyźni”.

* Koncert na dochód ociemniałego i chorego muzyka p. W. Plocera odbędzie się d. 10-go b. m., tj. w poniedziałek, w sali resursy obywatelskiej, staraniem p. Zygmunta Noskowskiego.

Udział w tej produkcji przyjmą: panna Regina Pinkertówna, pp. Michałowski, Zawadzki, Czernicki, oraz chóry Towarzystwa muzycznego.

= Cyrk.

Dziś w przedpołudniowych godzinach przybyła do Warszawy trupa cyrkowa Salamońskiego z całym taborem.

Konie wszelkiego rodzaju i wzrostu, wielbłądy itp. przeciągały z Pragi przez Nowy-Świat w aleje Ujazdowskie do areny cyrkowej.

= Na pogorzelców.

Nietylko w Galicji i w obrębie monarchji austrjackiej, lecz w wielu obcych krajach klęska, która dotknęła Stryj, powszechne wywołała współczucie.

Ofiary zebrane na pogorzelców dosięgły już złr. 150,000, suma ta, jakkolwiek znaczna, jest drobną bardzo w stosunku do potrzeb przeszło 800 rodzin, które utraciły całe swe mienie.

Tysiące biedaków potrzebuje natychmiastowej pomocy i ofiary choćby najszczodrzejsze nie będą zbyteczne, w razie bowiem pokrycia potrzeb najnaglejszych, komitet miejscowy, na którego ręce będziemy zebrane ofiary nadsyłali, będzie mógł użyć nadwyżki na pogorzelców Liska i innych miasteczek galicyjskich w ostatnich czasach klęską pożaru dotkniętych.

= *Przemysłowiec.*

Inżenierja i budownictwo, czasopismo specjalne, przed paru dniami przeszło na własność hr. Józefa Łubieńskiego, inżeniera.

Na mocy uchwały komitetu redakcyjnego, zapadłej w pierwszych dniach b. m., *Inżenierja i budownictwo* wychodzić będzie od d. 1 go lipca pod tytułem *Przemysłowiec.*

Program *Przemysłowca* obejmować będzie działy następujące: zastosowanie techniki chemicznej i mechanicznej z uwzględnieniem zastosowania ich do rolnictwa; przegląd postępu techniki, przemysłu i handlu; ekonomiczne warunki obecnego stanu i rozwoju przemysłu i rolnictwa w Królestwie Polskiem i zachodnich gubernjach Cesarstwa; przegląd czasopism technicznych i przemysłowych; wystawy, kongresy, konkursa, wynalazki i ulepszenia.

Współpracownictwo w *Przemysłowcu* obejmą najdzielniejsze siły techniczne i przemysłowe w kraju i za granicą.

= Wycieczka naukowa.

Grono przyrodników warszawskich łącznie z członkami sekcji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego zwiedzać będą w tych dniach szczegółowo budowę kanalizacji, stację filtrów na Koszykach i stację pomp ssących na Czerniakowskiej.

Sprawozdanie z wycieczki tej pomieszczone będzie w *Wszechświecie.*

= Nowość.

Jedna z tutejszych księgarń wypożycza książki szkolne uczniom przystępującym do egzaminów.

U nas urządzenie to po raz pierwszy wprowadzono w życie.

= Odłożone regaty.

Zapowiedziane na dzień jutrzejszy regaty żaglowe Towarzystwa wioślarskiego nie przyjdą do skutku z powodu niepomyślnej pogody i niskiego stanu wody.

Wyścigi żaglówek odroczono na koniec maja albo początek czerwca.

Program pozostaje niezmieniony.

= Szpitale.

W ciągu tegorocznego lata odnowione być mają sale i kurytarze w szpitalach wolskim, św. Ducha i św. Rocha.

Koszta restauracji dosięgną kilku tysięcy rs.

= Klub „cyklistów”.

Oddawna istniejący projekt utworzenia w Warszawie stowarzyszenia welocypedystów niezadługo zamieni się w rzeczywistość.

Na czele projektodawców stanął August hr. Potocki, a podanie wniesione do władzy wyższej jest na pomyślnej drodze.

Obecnie p. oberpolicmajster udzielił prowizoryczne zezwolenie na zbieranie się jeźdźców w miejcu *ad hoc* urządzonem przy ulicy Marszałkowskiej nr 57.

Osoby znajdujące się na liście członków założycieli w liczbie około pięćdziesięciu posiadają obecnie trzydzieści pięć welocypedów, zaś budowa areny, dokonana z funduszów członków, wyniosła 1200 rs.

Formalne otwarcie nowej areny nastąpi ze współudziałem prasy d. 16 go b. m.

Stowarzyszenie nazywać się będzie „towarzystwem warszawskich cyklistów”.

= Do Płocka na bicyklu.

Sekretarz „towarzystwa cyklistów”, p. S., w dniu dzisiejszym udaje się do Płocka na bicyklu dla odwiedzenia zamieszkałej tam małżonki.

Pan S. odbywał tę „przejażdżkę” już kilka razy i nie uważa jej bynajmniej za nadzwyczajne przedsięwzięcie.

= Poszukiwania muzykanta.

Przed paru laty niejaki Franciszek Sterb, rodem czech, wywędrował do Warszawy, jako grajek podwórzowy.

Obecnie nadeszła w drodze urzędowej wiadomość, iż na Sterba spadła w Czechach znaczna sukcesja.

Sterb, pomimo usilnych poszukiwań, w Warszawie nie został odnaleziony.

Jest przypuszczenie, iż wędruje gdzieś po prowincji.

Biedny grajek ani się spodziewa szczęśliwej zmiany w swoim losie.

= Smutny zawód.

Donosiliśmy przed kilku dniami o znacznym spadku, jaki się miał dostać Janowi Żełajtysowi, ubogiemu traczowi.

Spadek ten istniał rzeczywiście, gdyż brat Żełajtysa dorobiwszy się w Moskwie, jako kupiec, dużego majątku, umarł niedawno i nie zostawił żadnego testamentu.

Wiedziano, iż kupiec był bezżenny, a więc z prawa sukcesja przypadała bratu, mieszkającemu w Warszawie.

Znalazł się nawet pewien prywatny adwokat *minorum gentium*, który wziął szczęśliwego spadkobiercę w swoje obroty i zyskawszy zobowiązanie ogromnego bonorarjum zaliczył Żełajtysowi 1,000 rs. i sam własnym kosztem miał spadek windykować.

Żełajtys ze swoim doradcą udali się do Moskwy po to jedynie, aby doznać gorzkiego rozczarowania.

Okazało się, iż z prawami do spadku zgłosili się dwaj młodzi ludzie, przedstawiając formalne dowody adoptacji przez nieboszczyka jeszcze w roku 1873 im.

W chwili śmierci swego rodzica znajdowali się daleko i późno powiadomieni nie mogli odrazu przybyć na miejsce.

Ztąd właśnie wynikła przykra pomyłka, która pana obrońcę kosztuje sporo czasu i pieniędzy, gdyż prawo do spadku brata musi ustąpić przed prawem synów.

Żełajtys, poprzednio wyprawiwszy żonę i dzieci w okolice Szawel, opuścił swego „adwokata”, ani myśląc o zwrocie otrzymanej zaliczki.

= Osobliwy profesor.

W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę sir George Winthor, „profesor boksowania”, naturalnie anglik.

Pan Winthor udaje się do Moskwy na zamówienie kilku osób, które chcą się wyuczyć sztuki zapasów na kułaki.

„Profesor”, zabrawszy tutaj znajomość z paru młodzieńcami, oświadczył, iż z powrotem zatrzyma się dłużej w Warszawie, aby wyłożyć formalny kurs boksowania.

Ciekawa rzecz, czy się znajdą amatorzy?

= Ryzykowni zulusi.

Pomimo fatalnej niepogody, pomimo smutnego wypadku, jaki się przed paru dniami zdarzył na Wiśle, znaleźli się wczoraj dwaj młodzieńcy, którzy popłynęli łodzią w dół rzeki.

Byli to naturalnie t. z. zulusi, czyli „dzicy wioślarze”.

Obaj nieszczególnie wiosłowali, lecz natomiast dobrze umieją pływać, co ich ocaliło.

Kiedy byli na środku Wisły, łódka się wywróciła.

Starszy Antoni D., pracownik kantoru bankierskiego, odrazu puścił się ku brzegowi i lubo z trudnością i strasznym wysiłkiem, zdołał się samodzielnie wyratować.

Drugi, Karol S., 17-letni chłopiec, naśladował towarzysza, lecz siły go zawiodły i począł tonąć.

Ku tonącemu dopłynął łódką przewoźnik Sęczkowski i nieprzytomnego, ale żywego S. z wody wydostał.

= Kradzieże.

W kontramarkarni teatru na Długiej p. L. Pormentowi skradziono pugilares, zawierający kilkadziesiąt rubli i dowody legitymacyjne. — Na Młynarskiej pod nrem 2-im ujęto złodzieja kradnącego deski z podwórza. — W hotelu drezdeńskim p. Interingowi, właścicielowi posesji skradziono duży świecznik srebrny, szpilkę z kosztownym brylantem oraz garderobę.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Twardej, w chwili wsiadania pani Rejnstejnowej po powozu, wystraszyły się konie ruszając z miejsca, a pani R. upadła.

Następstwa upadku są fatalne, gdyż poszwankowana złamała prawą nogę i uległa ciężkiemu obrażeniu.

= Zaczadzenie.

Nocy dzisiejszej Henryk Brzeski i Jan Kotwas, zamieszkali na Młynarskiej pod nrem 1-ym, skutkiem nazbyt wczesnego zasunięcia blachy w piecu, w którym napalono węglem kamiennym, mocno zagorzeli.

Obaj zostali do zmysłów przyprowadzeni, lecz życiu Kotwasa grozi niebezpieczeństwo.

= Eksplozja cygara.

Dziś rano w Saskim ogrodzie p. M. Belder paląc cygaro, które pochodziło z setki nabytej niedawno w Katowicach, uległ fatalnemu wypadkowi.

Cygaro eksplodowało i oparzyło panu B. twarz oraz opaliło wąsy i brodę.

Widocznie w cygarze znajdował się jakiś materjał wybuchowy, który się dostał zapewne przypadkowo, w innych bowiem cygarach z tej samej setki nic podobnego nie znaleziono.

= Drobne pożary.

Dnia wczorajszego, o godzinie $7^1/_4$ wieczór, w domu pod nrem 15-ym przy ulicy Wolność, w komórkach drewnianych zapaliła się słoma.

Oddział mirowski wkrótce ogień ugasił, rozebrawszy płonącą komórkę.

Oddział nalewkowski, jako zbyteczny, zwrócono z drogi.

Również nocy ubiegłej, w domu pod nrem 20-ym na Marjensztadzie, w jednem z mieszkań od silnie rozpalonego kuchennego pieca zajęło się drewniane przepierzenie.

Ogień ugasili rychło topornicy z oddziału ratuszowego straży ogniowej.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 6-go b. m.: Pod przewodnictwem posła Gorayskiego odbyła się dziś narada znakomitszych przemysłowców naftowych, na której zastanawiano się nad ugodą, dotyczącą cła od nafty, zawartą między rządami obu połów monarchji, a przedłożoną obecnie do uchwały radzie państwa. Z dyskusji, przeprowadzonej nad tym przedmiotem, okazało się, iż niektóre postanowienia tej ugody są szkodliwe dla naftowego przemysłu krajowego. Przemysł ten bowiem, polegający na wyzyskiwaniu zasobów i skarbów własnej ziemi, musiałby uledz groźnej konkurencji z przemysłem sztucznym, przez kilku kapitalistów na Węgrzech stworzonym, a zasadzającym się na odczyszczaniu falsyfikatów zagranicznych. Zgromadzenie uchwaliło wybrać deputację, któraby kołu polskiemu i rządowi dokładnie ten stan przedstawiła i o stosowne zmiany w ugodzie upraszała. Do deputacji, która w najbliższych dniach odjedzie do Wiednia, zostali wybrani pp. Adam Gorayski, Władysław Fibich, Adam Skrzyński i Stanisław Szczepanowski.— Na dochód pogorzelców Stryja miał wczoraj w sali radnej prof. Czesław Pieniążek zajmujący odczyt „o pesymizmie w beletrystyce nowoczesnej”. Prelegent wykazywał, iż ten prąd pesymistyczny jest szkodliwy i niebezpieczny, bo podkopuje wiarę w ideały i przybiera pozory systemu filozoficznego, a więc pozory naukowej prawdy. Pesymizm ten, pielęgnowany i wypieszczony niemal w beletrystyce, odzywa się najsilniej w noweli. Prelegent dał pogląd na powstanie i rozwój noweli, której treścią bywa przeważnie jakiś smutny, niezwykły wypadek, zwycięstwo zuchwałej zbrodni nad sprawiedliwością, tryumf rozpusty nad cnotą. Zdanie swoje motywował prelegent cytatami z nowszych utworów nowelistycznych.— Na rzecz pogorzelców Stryja odbył się także wczoraj koncert Towarzystwa muzycznego, a w poniedziałek odbędzie się drugi koncert, w którym weźmie udział pani de Serres Montigny, słynna pianistka.—Z wielkiej własności okręgu wyborczego Zaleszczyki-Borszczów-Husiatyn-Czortków został wybrany posłem do rady państwa ponownie hr. Adam Goluchowski.—Dziś przedstawioną będzie po raz czwarty na naszej scenie najnowsza komedja Asnyka „Bracia Lerche”, osnuta na tle wywłaszczeń i banicyj pruskich. W imieniu Koła literackiego wręczonym będzie autorowi uroczyście wieniec.

× **Śniegi** nawiedziły całą Austrję. W tarnopolskiem, we wschodniej Galicji, utworzyła się wyborna sanna. W Krakowie spadł we środę zrana gęsty śnieg. W Sarajewie już w poniedziałek spadły śniegi, tak że na drodze z Sarajewa do Mostaru brnąć potrzeba przez kilkostopowe jego warstwy. W Czerniowcach od środy zrana padał również gęsty śnieg, połączony z silnym mrozem; takież same wiadomości nadchodzą z całych prawie Węgier.

× **Ostatni z Skrzetuskich**, Edward, właściciel wsi Nosów w pow. podhajeckim, zeszedł ze świata. Wnuk Tadeusza Skrzetuskiego i Brygidy hr. Skarbkówny, posiadał w dobrach swoich piękne zbiory dzieł sztuki. O ile wiemy, pisze *Przegląd lwowski*, z którego czerpiemy te szczegóły, był on ostatnim z rodziny, której imię uświetnił autor powieści „Ogniem i mieczem” i „Potopu”.

× **W Lille**, we Francji, zmarła niedawno Helena Kołubowska, zakonnica serca Jezusowego, w 41-ym roku życia. W dzieciństwie utraciwszy rodziców podczas rzezi galicyjskiej, wychowaną była w Wielkopolsce. Wstąpiła do zakonu w Poznaniu w r. 1872-im, lecz skutkiem wygnania sercanek szukać musiała schronie-

nia za granicą. Dobroczynność siostry Heleny znaną była w mieście.

✕ **Włoski minister oświecenia** wydał rozporządzenie, mocą którego studentki medycyny na uniwersytetach winny być dopuszczone do egzaminu.

✕ **Król bawarski Ludwik** zaczyna naprawdę oszczędzać. Za tegoroczne uroczyste przedstawienia teatralne w Bayreucie nie wyznaczył już osobnych, wysokich, jak dawniej, honorarjów. Rozkazał tylko wrócić aktorom koszta podróży i utrzymania, obliczonego na 50 marek dziennie.

✕ **Pani Alicja Wilson,** córka prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, uległa w tych dniach nieprzyjemnemu wypadkowi. Konie, wiozące ją do opery, rozbiegały się, zdruzgotały powóz i potłukły służbę. Sama pani Wilson odniosła tylko lekkie obrażenie ciała.

✕ **Pani Burlett,** uniewinniona przez sądy angielskie w zarzucie otrucia męża, nazajutrz po wyjściu z więzienia otrzymała kilkadziesiąt oświadczyn, między innymi pastora anglikańskiego i dwóch profesorów uniwersytetu. Dodać należy, iż pani Burlett jest posiadaczką ogromnej po mężu fortuny.

✕ **Socjalistę Mosta** aresztowano d. 29-go z. m. w Nowym Jorku za podburzanie robotników, lecz sędziowie wypuścili go z więzienia, nie chcąc, jak orzekli, zrobić z niego męczennika.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na pogorzelców miasta Stryja.

Redakcja *Kurjera warszawskiego* 20 rs.

Nekrologja.

† Ś. p. Teodora z Wojnarowskich **Wiśniewska,** po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności dnia 5-go maja 1886 r., przeżywszy lat 36. Pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 8-go maja r. b., o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarz powązkowski. —1740—

† Ś. p. Teresa z Olińskich **Zaniewiczowa,** emerytka, opatrzona św. sakramentami, rozstała się z tym światem w dniu 6-ym maja, przeżywszy lat 70. Pogrążone w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1734—

† Ś. p. Wilhelm Karol **Pöllmitz,** majster rzeźniczy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 6-ym maja 1886 r., przeżywszy lat 41. W ciężkim smutku pozostała żona z siedmiorgiem małoletnich dzieci, rodzice, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 maja, to jest w sobotę, o godzinie **6-ej** po południu, z kaplicy cmentarnej ewangelicko-augsburskiej na cmentarz tegoż wyznania. 2—1741—

† Ś. p. Augusta z Wiśniowskich **Böhm,** wdowa po b. kupcu, po długiej i ciężkiej chorobie, oddała Bogu ducha w d. 6 maja 1886 r., przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pozostali: syn, córka, zięć, wnuki wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w sobotę, to jest dnia 8-go maja r. b. o godzinie **5-ej** po południu, z domu przy ulicy Szpitalnej № 6, na cmentarz ewangelicko-augsburski. 3—1736—

† W niedzielę, to jest dnia 9-go maja, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Henryka **Stepnowskiego,** b. urzędnika drogi żelaz. nadwiślańskiej, odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana wotywa św. za spokój jego duszy, na którą pozostały brat zaprasza życzliwych. —1739—

† Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Anny z Wołłowiczów **Oskierczynej,** odprawione będzie w dniu 11-ym maja, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele seminaryjskim św. Józefa Oblubieńca N. Marji P. na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które zaprasza się licznych przyjaciół. 2—1742—

† W dniu 8-ym maja, to jest w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Stanisława **Grudzińskiego,** odbędzie się wotywa w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —539—

† Zawiadamia się rodzinę ś. p. Wojciecha **Osińskiego,** zmarłego w Suffczynie w 1876-ym r., że za duszę jego począwszy od dnia 7 maja r. b. odbywać się będą wotywy codziennie przez dni 10, w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **7-ej** zrana. —1744—

† W sobotę, to jest dnia 8-go maja r. b., o godzinie **8-ej i pół** zrana, odprawi się w kościele powązkowskim nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława **Paradowskiego,** o czem rektor miejscowego kościoła zawiadamia niniejszem familję zmarłego. —534—

Z Cesarstwa.

W *Journal de St. Pétersbourg* czytamy: „Gazeta *Daily News* zamieściła niedawno korespondencję z Petersburga, w której z powodu ułaskawienia we Francji ks. Krapotkina, przypisano posłowi rosyjskiemu w Paryżu słowa i czyny wręcz przeciwne istotnej prawdzie. Korespondent uważał nawet za możliwe twierdzić, że wskutek takiego postępowania baron Mohrenheim wpadł w niełaskę i że dlatego wkrótce będzie odwołany. Kłamliwość tych wszystkich doniesień dawno już zresztą wyszła na jaw. Niedawne nadanie posłowi rangi rzeczywistego tajnego radcy jest najlepszym dowodem wielkiego zaufania Monarchy i najkategoryczniejszem zaprzeczeniem gołosłownej plotki, której bezświadomym sprawcą stały się *Daily News.*"

Nowoje wremja powiada, że ostatnie wypadki w Galicji wywołały dość ostrą polemikę między gazetami galicyjskiemi rosyjskiemi i polskiemi i robi uwagę, że kiedy te ostatnie, reprezentujące stronę trzymającą władzę, działają „terorystycznie", pierwsze usiłują być grzecznemi i cenzuralnemi. Na dowód przytacza *Now. wremja* następny ustęp z *Nowego Prołomu:* „Gdyby nasza gazeta wychodziła w Wiedniu, wyrazilibyśmy się w tej sprawie jaśniej, ale dotychczas zmuszeni jesteśmy ograniczyć się na ogólnikach, ponieważ nasza gazeta stając obecnie w opozycji przeciwko partji panującej, w oczach jej uchodzi także za cudzoziemskiego propagandzistę, a to tem więcej, że nigdy się nie domagała i nie domaga od Austrji wojny z Rosją i nigdy nie występowała przeciw tej ostatniej, która znajdowała się i znajduje dziś jeszcze w przymierzu z Austrją. Kto jednakże jest przyjacielem a kto wrogiem Austrji, dowiodły zaburzenia mazurskie, których przecież nie było na Rusi, tj. tam, gdzie nieustannie pokazują się *moskiewscy* ajenci z *Czasem* i *Gazetą narodową* w ręku i gdzie spokojnie i legalnie pracują w rodzaju pisma *Nauki* i stowarzyszenia w rodzaju Towarzystwa Kaczkowskiego."

Ciekawa rzecz zkąd czerpie swoje informacje *Russkij kurjer,* podając następny fakt, o którym chyba telegraf nie byłby zamilczał. „Agitacja wśród włościan w Galicji nie ustała—pisze organ p. Łanina. — Nieporządki przytrafiają się prawie codzień. Włościanie usiłowali zatrzymać kilka pociągów koło Grybowa, przyczem podczas utarczki z żandarmami stracili dwunastu ludzi, którzy zostali zabici." Dziwna rzecz, że podobnie sensacyjna wiadomość nie doszłą do żadnego innego pisma politycznego.

Korespondent konstantynopolski gazety *Nowoje wremja* podaje ciekawe wiadomości o kolonjach polskich w Turcji. Oto co w korespondencji tej czytamy: „Pod władzą sułtana istnieją dwie dobrze urządzone kolonje polskie, a mianowicie w Adampolu (w Azji Mniejszej) i przy ujściu rzeki Salambrji. Pierwsza z tych dwóch kolonij zawdzięcza swój dobrobyt polskiemu księciu Adamowi Czartoryskiemu, który wykupił należące do tej kolonji grunta z rąk lazarystów, którzy wszystkich tych kolonistów uważali za swoich parobków. Historja kolonji Adampol, począwszy od r. 1842 przygotowuje się do druku i jak mówią zawiera wiele ciekawych danych czysto politycznego charakteru. Druga kolonja została założona w r. 1858-ym przez Reszyda paszę na należących do niego gruntach. Kolonja ta utworzyła się z resztek legionu polskiego, który w r. 1854 ym był w służbie rządu tureckiego. Ludność obudwóch tych kolonij polskich zapomniała o dawnej nienawiści do „moskali" i oświadcza się za najściślejszem zbliżeniem z rosjanami. Że pojednanie jest możliwem dowodzi tego brak wszelkiej nieprzyjaźni w tych kolonjach polskich dla rosjan, którzy osiedlili się w Azji nieopodal od Samsuna i jeziora Mainos. Nie ma wątpliwości, że pobyt na obczyźnie zmusił polaków do innego zapatrywania się na sprawę słowiańską."

Nowoje wremja w oddzielnym artykule zastanawia się nad administracją finansową w Rosji i oceniając osiągnięte rezultaty, wyraża uznanie dla wielu wprowadzonych urządzeń i dla przedsięwziętych przez nią środków. „Ale, dodaje ten dziennik, stara rutyna jeszcze działa. Prawie wszystkie te środki wprowadzają w wykonanie ludzie, którzy dawnemi czasy redagowali przeciwne przepisy, dlatego też wykonanie nie obiecuje powodzenia, a środki obmyślone na papierze, mające pewien obrany kierunek, jak to się stało np. z przepisami trunkowemi, w praktyce zmierzają w kierunku przeciwnym. Polemika tocząca się obecnie w formie rozmaitych broszur, które przyjaciele polityki doktrynerskiej nazywają złośliwemi pamfletami, przyniesie pożytek. Otworzy ona oczy na wiele rzeczy i nada bardziej stanowczy kierunek rosyjskiej polityce ekonomicznej nietylko w ogólnych jej zasadach, ale i w rzeczywistem zwróceniu w praktyce na drogę prawidłową i dla Rosji najodpowiedniejszą."

Z ostatniej chwili.

Reforma krakowska zamieściła list włościanina, który oświadcza, że ruch włościański w niektórych powiatach zachodniej Galicji skierowany był przeciw żydom, a nie przeciw szlachcie. Przeciw tej ostatniej tylko o tyle, o ile wydzierżawia ona żydom szynki i prowadzi z nimi handel, szkodliwy dla interesów włościaństwa.

Onegdaj w izbie deputowanych sejmu pruskiego toczyły się obrady nad projektem do prawa kościelno-politycznego. Rickert (wolnomyślny) twierdził, że *kulturkampf* był wyłącznie dziełem kanclerza, że stronnictwo postępowe uważało go zawsze za szkodliwy i wstrętny środek ucisku. Mówca przeciwnym jest projektowi, jako robocie łatanej, głosować będzie wszelako za zupełną, organiczną rewizją ustaw majowych. Stöcker przemawiał za projektem, żądając także swobód dla kościoła ewangelickiego. Narodowo - liberalny Eynern oświadcza się przeciw ugodzie z Rzymem. Kanclerz łudzi się, że zdoła tą drogą rozbić centrum. Stronnictwo mówcy nie zaprze się idei wszechwładzy państwa. Minister wyznań Gossler oświadcza, że państwo już od r. 1883-go gotowem było podjąć rewizję ustaw majowych. Konserwatysta Hammerstein przemawiał jeszcze za projektem, poczem uchwalono przystąpić w piątek do drugiego czytania w pełnej izbie. Jutro zapewne projekt zostanie ostatecznie uchwalonym, poczem nastąpi już tylko sankcja cesarska.

W Trewirze u biskupa Koruma zjechali się biskupowie z Kolonji, Luksemburga, Limburga i Monasteru, celem obradowania nad wprowadzeniem w życie *Anzeigepflichtu.*

Z Aten telegrafują pod d. 5-ym b. m.: W tutejszem poselstwie angielskiem mówią o przygotowywaniu się posłów, z wyjątkiem rosyjskiego i francuskiego, do odjazdu, tudzież o rychłem przybyciu do portu pirejskiego reszty okrętów floty międzynarodowej. Opinja publiczna w Atenach zastrzega się przeciw wszelkim ustępstwom ze strony rządu greckiego, dopóki okręty europejskie nie opuszczą portu.

Odpowiedź rządu francuskiego na notę watykańską, która donosi o zamiarze Ojca św. utworzenia w Pekinie nuncjatury papieskiej, oświadcza krótko i węzłowato, że Francja odwoła w takim razie posła swojego przy Watykanie. Jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że opieka od stu lat wykonywana przez Francję nad katolikami w Chinach zapewniała rządowi rzeczypospolitej znaczny wpływ w państwie niebieskiem, to jednak niewątpliwie podobny krok rządu francuskiego jest nielojalnym i nieusprawiedliwionym.

Przywódca liberałów belgijskich, p. Frère Orban, przedstawił d. 5-go b. m. izbie deputowanych wniosek utworzenia w pojedyńczych gminach osobnych komisyj dla spraw przemysłu i pracy.

W angielskiej izbie gmin krążyła onegdaj pogłoska, że przyjęcie bilu o samorządzie irlandzkim jest zapewnione, ponieważ p. Gladstone oświadczył gotowość cofnięcia projektu wykupienia ziemi irlandzkiej z rąk landlordów i przerobienia po drugiem czytaniu bilu pierwszego tak, aby ostateczne przyjęcie jego przyjść mogło do skutku dopiero w roku przyszłym.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Paryż 7-go maja. — Depesze angielskie uważają, że odpowiedź p. Delyannisa, doręczona posłom wczoraj zrana, równa się odmowie. Odjazd posłów z Aten oczekiwanym jest każdej chwili. Wszystkie pozostałe jeszcze wojska greckie wysłane zostały pośpiesznie na granicę. W Atenach panuje wielkie wzburzenie.

(Ajencja północna.)

Petersburg 7-go maja.—*Nowoje wremja* donosi, że w miejsce Persianiego mianowany zostanie posłem rosyjskim w Belgradzie konsul jeneralny w Konstantynopolu, Łagowski, miejsce zaś tego ostatniego zajmie konsul jeneralny w Filipopolu, Sorokin.

Petersburg 7-go maja.—*Petersburskija wiedomosti* donoszą, że do rady państwa wniesiony został znowu projekt w sprawie zmiany kilku artykułów taryfy celnej, które bronić mają krajowych wyrobów chemicznych przed konkurencją zagraniczną, dotyczą również cła wwozowego od cegły, kwasu siarczanego i glinki.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 7-go maja 1886 r.

Sprawa grecka, znów więcej nieco niepokojący przyjmująca obrót, wywołała zły nastrój giełdy berlińskiej, która też nadesłała dziś szacowania mniej korzystne niż kursa wczorajsze. Sięgały one nie wyżej 200.75 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Wskutek tego i u nas usposobienie było mocniejsze, a kursa płacono wyższe. Przyczyniła się jeszcze do tego i ta okoliczność, że wskutek zbliżających się dwóch świąt więcej niż wczoraj kupowano i żwawsze robiono obroty.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.15 żądano i płacono 50.05, 50.07½. Krótkoterminowe po 50.05 w żądaniu—49.90, późnicj 49.95 i coraz wyżej aż do 50 rs. za 100 m. płacono.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 10.17—o 1 kop. drożej—bo kupowano je też po 10.15 i 10.15½.

Na **Paryż** 40.70 żądano, 40.60 płacono.

Na **Wiedeń** 81—bez obrotów.

Papiery ciągle mocno, choć dla braku materjału obroty nie mogą być znaczne.

Listy likwidacyjne 92.30 i 92 w żądaniu. Na większe byliby chętni kupna po 91.60, mniejsze po 91.50 płacono.

Pożyczka wschodnia 100.75 za I, — 100.75 za II, 101 za III emisję żądano; za I-szą 100.25 i 100.50 płacono. Piędziesiątki po 99 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie pierwszych cztetech seryj po 100.30, serji V-ej po 98.90 w żądaniu. Za te ostatnie 98.75 płacono.

Listy miejskie 98.50, 97.50, 96.50, 96.40. Za IV serję 96.10, 96.25 płacono.

Obligi 93.75, kupowane po 93.40, 93.50.

Listy łódzkie 94.50, 93.25, 92. Za III serję 91.80 płacono.

Z akcyj handlowe po 335, dyskontowe po 304 płacić chciano. Z cukrownianych józefowskie 175, hermanowskie 170 płaconoby. Zawiercie po 260.

Godzina 12.—Usposobienie mocne; kursa końcowe płacono. *J. Wł.*

— *Warszawska Rada gubernjalna dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, ze tak jak w roku ubiegłym tak też i w bieżącym będzie otwartym w dniu 8/20 maja szpital w osadzie Ciechocinku, powiecie nieszawskim, dla 50 chorych.

Z tej ogólnej liczby miejsc, Rada gubernjalna wyznacza pewną część bezpłatnie dla zupełnie ubogich chorych, li tylko m. Warszawy i gubernji warszawskiej, pozbawionych możności uiszczać koszta kuracyjne; reszta zaś miejsc oddaną będzie dla osób mniej zamożnych, pragnących leczyć się w szpitalu w Ciechocinku za ustanowioną opłatą.

Prośby o przyjęcie na bezpłatną kurację, do których winny być dołączone świadectwa lekarskie i o ubóstwie, będą przyjmowane w godzinach biurowych w kancelarji Rady gubernjalnej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu pod № 48/387 do dnia 27 kwietnia (9 maja) r. b.

Pragnący być przyjętemi do szpitala za opłatą, mogą podawać prośby do Rady gubernjalnej i do Rady powiatowej nieszawskiej dobroczynności publicznej, przyczem koszta kuracyjne za cały sezon winny być z góry uiszczone.

Dla dozorowania dzieci będzie zapewniona w szpitalu właściwa opieka.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Nanon" (po cenach dawnych). Jutro: „Rabuś" (1-y raz). — *Roz-maitości.* Dziś: „Osaczony". Jutro: „Przyjaciele".—*Mały.* „Porucznik Szykowski".

— ***L'Oeuvre***, powieść Emila Zoli, którą Bibljoteka Charpentier dziś publikuje, jest opowiadaniem prostem a przejmującem, dramatem intelligencji w walce z naturą, długim bojem namiętności dla kobiety z miłością dla sztuki w malarzu oryginalnym wytykającym nowe tory.

Autor pomieścił ten dramat w epoce swojej młodości, wyspowiadał się w nim, opowiedział piętnaście lat swojego własnego życia i swoich współczesnych. Jestto rodzaj pamiętników poczynających się od roku 1863 od ***Salon des Refusés***, aż do wystaw lat ostatnich, obraz sztuki tegoczesnej wzięty z życia paryskiego, z wszelkiemi wiążącemi się z niem epizodami. Dzieło artysty, ale przedewszystkiem dzieło romansopisarza, które musi porwać.

— Do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów na prowincji, dołącza się cennik bielizny damskiej i męskiej firmy Józef i S-ka, ul. Elektoralna nr 7 (5).

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go maja 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 05	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10 17	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100 40	—.—
„ „ „ m.	100.30	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
„ „ „ II	97 50	—.—
„ „ „ III	96 50	—.—
„ „ „ IV	96 40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	94.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	92.30	—.—
„ „ „ małe	92.—	91.50
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.75	—.—
II „ „ rs. 100	100.75	—.—
III „ „ rs. 100	101.—	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	335.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	304.
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	175.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5%, kop. 173
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 47½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 8
Od Listów likwidacyjnych kop. 164½

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 7-go maja 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	700	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	480	487
„ średnie (stare) . .	—	—	465	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	325	375
Gryka . . . . 262 f.	--	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	65	—	—
Słomy pud	35	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 7-go maja 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 3[8]
„ garniec rs. 2 kop. 63

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13) Maja r. b., wprowadzony zostaje na tejże drodze letni rozkład jazdy, podług którego pociągi passażerskie przychodzić i odchodzić będą:

I. Pociąg Osobowy z powozami klassy I, II i III, dla passażerów miejscowej i bezpośredniej kommunikacji z drogą Nadwiślańską, oraz z powozami klassy I i II, dla passażerów jadących w bezpośredniej kommunikacji z drogą żelazną Moskiewsko-Brzeską:

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 8 m. 15 rano;
„ z Łukowa „ 11 „ 40 „
przychodzi do Brześcia „ 2 „ 5 po południu;

w odwrotnym kierunku:

b) wychodzi z Brześcia o godzinie 2 m. 6 po południu;
„ z Łukowa „ 4 „ 42 „ „
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 7 „ 48 wieczorem.

II. Pociąg Pocztowy z powozami klassy I i II, dla passażerów w miejscowej i bezpośredniej kommunikacji z drogami Południowo-Zachodniemi i Moskiewsko-Brzeską, oraz z powozami klassy III, wyłącznie dla passażerów w bezpośredniej kommunikacji z drogami żelaznemi: Moskiewsko-Brzeską, Nadwiślańską i Południowo-Zachodniemi:

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 3 m. 50 po południu;
„ z Łukowa „ 7 „ 12 „ „
przychodzi do Brześcia „ 9 „ 50 wieczorem;

w odwrotnym kierunku:

b) wychodzi z Brześcia o godzinie 7 „ 50 rano;
„ z Łukowa „ 10 „ 48 „
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 1 „ 49 po południu.

III. Pociąg Towarowo-Osobowy z powozami wszystkich trzech klass.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 10 m. — w nocy;
„ z Łukowa „ 3 „ 25 „
przychodzi do Brześcia „ 7 „ 26 rano;

w odwrotnym kierunku:

b) wychodzi z Brześcia o godzinie 10 „ 53 w nocy;
„ z Łukowa „ 3 „ 6 „
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 8 „ 13 rano.

Godziny przyjścia i odejścia pociągów oznaczone podług czasu Warszawskiego.

Pociągi Osobowe dr. żel. Warszawsko-Terespolskiej, pozostają w bezpośredniej kommunikacji z pociągami kurjerskiemi dr. żel. Moskiewsko-Brzeskiej do Moskwy, z pociągami Pocztowemi dr. żel. Nadwiślańskiej na ucząstku Łuków-Iwangród, oraz za pośrednictwem pociągu drogi Obwodowej przychodzącego do Warszawy (Pragi) o godzinie 7 m. 30 rano i wychodzącego z tejże stacji o godzinie 8 m. 8 wieczorem, kommunikują się z pociągami kurjerskiemi dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej do Wiednia, a także przez Wrocław do Berlina i odwrotnie.

Pociągi Pocztowe dr. żel. Warszawsko-Terespolskiej kommunikują się z pociągami pocztowemi dz. żel. Moskiewsko-Brzeskiej do Moskwy, z pociągami pocztowemi dróg Południowo-Zachodnich do Kijowa i Odessy, oraz za pośrednictwem pociągu drogi Obwodowej, wychodzącego ze stacji Warszawa (Praga) o godzinie 2 m. 10 po południu, a przychodzącego do tejże stacji o godzinie 3 m. 34 po południu, łączą się z pociągami kurjerskiemi dr. żel. Warszawsko-Bydgoskiej do Berlina i odwrotnie.

Pociągi Towarowo-Osobowe dr. żel. Warszawsko-Terespolskiej korespondują z pociągami towarowo-osobowemi dróg Poleskich na ucząstku Żabinka-Pińsk i z pociągami pocztowemi dróg żelaznych Południowo-Zachodnich w stronę Białegostoku i Grajewa.

Pociąg Osobowy dr. żel. Warszawsko-Terespolskiej w stronę Brześcia i pociąg pocztowy w stronę Warszawy na stacji Łuków, łączą się z pociągiem pocztowym drogi Nadwiślańskiej na ucząstku Łuków-Iwangród. 968r

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Nowy-Swiat Nr 34, w Magazynie Mebli.

Z powodu zmiany lokalu i nowego zupełnie urządzenia Zakładu, **wyprzedają się do Lipca r. b. po cenie rzeczywistego kosztu, a niektóre niżej,** różne meble, mianowicie: Biurka, Tualety, Stoliki damskie, Słupy różne i t. p. Lustra w ramach złoconych, czarnych, orzechowych, mahoniowych z konsolami i bez konsol, oraz wielki assortyment mebli miękkich różnych fasonów.

NB. Zamówienia na umeblowania, oraz wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie, przyjmują się bez zmiany. 973R



FABRYKA POWOZÓW,

Uprzęży, Siodeł i wszelkich artykułów sportu,

ulica Królewska № 23,

W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszego systemu, na Amerykańskich kołach i **gumowych;** przyjmuje się **koła gumowe** do reperacji i dorabia się do innych powozów.—Fabryka posiada **powozy** używane, wielki wybór z własnej fabryki i innych fabryk, oraz **Sanki** pojedyńcze i poczwórne, Amerykańskie (vis-à-vis). W tych dniach fabryka otrzymała duży transport z Anglji **Siodeł, Biczy, Spicrut, Ostróg i Strzemion,** oraz **Biczy** kauczukowych. 615

Mydło Hygieniczne D-ra E. Bove.

Mydło hygieniczneD-ra E. BOVE, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość.—**Cena 50 kop.**

Jedyna główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji

Aleksandra Lipink.

Wierzbowa, róg Niecałej № 1. 682R

CERATY wszelkiego gatunku,

oraz

ROLETY

rewantuchowe, drelichowe i kolorowe w wielkim wyborze, **poleca Skład fabryczny**

J. FRANASZEK,

Krakowskie-Przedmieście № 415/15. 878r

Oliwę Nicejską świeżą

i Essencję Octową

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8. 692

MIGRENY — BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & C°

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

ZAKŁAD

nauki krojów szycia Sukień i Okryć damskich, oraz Bielizny jakoteż Modniarstwa, to jest:

ubierania kapeluszy, czepeczków, żabotów i t. p. Krakowskie-Przedmieście № 85/79, dom zwany Roezlera. Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetru, bez wszelkich blagerji niemieckich, gmatwanin linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wikłają, przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka Krojów przez A. Gałecką wykładana jest w szkołach rządowych i zakładach rękodzielniczych. Książkę Wykład Nauki Krojów przez A. Gałecką w języku polskim kop. 75, w ruskim rs. 1, za pomocą której można się nauczyć bez nauczyciela. Można dostać we wszystkich księgarniach.

Panie przyjmują się z mieszkaniem. 879

NOWOŚĆ.

Dla amatorów **białej ryżowej** bibułki **„Abadie,“**

wypuszczone zostały

2 nowe gatunki papierosów,

a mianowicie:

GRACIA

zwijane z mundsztukami,

w cenie 1 rs. za 100 sztuk, pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk.

PUSZKI

bez mundsztuków,

w cenie 25 kop. za 25 sztuk, z papierośniczką w każdem pudełku.

Dostać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 662R

Fabryka Tabaczna w St.-Petersburgu

A. N. SZAPOSZNIKOW.

NOWE MASZYNY AMERYKANSKIE DO PRANIA BIELIZNY Zastosowane DO WSZYSTKICH PIECÓW

W przeciągu JEDNEJ GODZINY **przy użyciu 1/2 funta mydła** PIERZE SIĘ **80 sztuk bielizny** różnego rodzaju, ŚNIEŻNEJ BIAŁOŚCI, bez tarcia lub użycia szkodliwych ingredyencji. OSZCZĘDNOŚĆ, POŚPIECH. Wysyłka do domów franco; w Rosji za nadesłaniem czeku. Żądania adresować należy: RICHARD SCHNEIDER, wynalazca-fabrykant, **22, rue d'Armaille, PARYŻ.**—Prospekta franco.—W roku 1885 sprzedano we Francji i zagranicą **78,624 MASZYN** ze świadectwami UWAGA. Upraszamy NIE MIESZAĆ moich MASZYN z pralnikami stożkowemi lub okrągłemi.—Poszukuje się Reprezentantów. 248R

CENA **45 fr.** Gwarancja **5** letnia

Z upoważnienia Rady Lekarskiej № 2946.—Troskliwym o zdrowie dzieci **Rodzicom,** polecam:

AKSAMITKI

elektromagnetyczne

ułatwiające ząbkowanie u niemowląt, łagodny prąd elektryczny, pomaga wyrzynaniu się zębów i uśmierza nerwy, tak że ząbkowanie przechodzi bez bólu.—Cena rs. 2.—Prócz tego polecam wielki wybór **Biżuterji elektromagnetycznej.**

Pierścionków, Łańcuszków, piór galwanicznych etc.

Magazyn Sztucznych Brylantów i Biżuterji Marji Drasz, ul. Nowo-Senatorska № 6. 747R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Z. Jasińskiej,

ul. hr. Berga № 6, w Warszawie, ma do umieszczenia: **Nauczycieli, Nauczycielki, Bony, Osoby** na wyjazd zagranicę, **Korepetytorów** na wakacje, oraz **Rządców** dóbr, **Praktykantów gospodarczych i gorzelanych.** 876

SYFONY

białe i niebieskie, systemu François, po cenie zniżonej,

Skład Główny u J. MROZOWSKIEGO,

w Składzie Materjałów Aptecznych, ulica Miodowa № 8. 890R

W 2-ch Folwarkach

868 dziesięcin ziemi ornej, łąk i pastwisk, w Dubińskim powiecie, (gub. Wołyńska) do wydzierżawienia na lat 12, po 4 ruble rocznie, oziminy obsiano 100 dz., jarzyny 160 dz., gnoju pod raps wywiezino 20 dziesięcin. Dom murowany obszerny, budynki dostateczne.—Wiadomość: w Kantorze Kurjera. 927

Za pół ceny wartości

sprzedają się zaraz z powodu wyjazdu: **Lampa salonowa, Samowar tombakowy, Serwis** do herbaty, **Garnitur bronzowy** na biurko damskie. **Lustro** toaletowe naisilbrowe, **Serwis** naisilbrowy stołowy, **Dywan** perski. **Obrus** turecki, **Portjery** i **Dywan** ręcznej roboty, mały garnitur **Mebli** i inne przedmioty. Widzieć można codziennie od 12 do 7 wieczór. Jerozolimska 56 nowy, mieszk. 10. 942R

W dobrach Księcia Romana Władysławowicza Sanguszko, miasteczku Sławucie, w powiecie Zasławskim, gubernji Wołyńskiej, przy stacji drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej, oddaje się w dzierżawę na dogodnych warunkach, od dnia pierwszego Lipca 1866 roku, należący do Księcia Sanguszko

Młyn Marymont,

na rzece Horyniu o 6 kamieniach.—Bliższe wiadomości udzieli każdego czasu Zarząd Główny Dóbr w Sławucie. 966r

---

Letnie Mieszkanie

w mieście Skierniewicach, złożone z 3-ch lub 4-ch umeblowanych pokojów, z werendą w ogrodzie, kuchnią i wszelkiemi wygodami, używalność ogrodu położonego nad rzeką, w której wyborna i zdrowa kąpiel w miejscu, z pięknym widokiem na przyległe ogrody, pola i las. Wiadomość na miejscu, wprost kościoła, w mieszkaniu Heleny Zielińskiej, lub w Warszawie w handlu Herbaty i Cukru d. L. Krupeckiego, w domu przechodnim Roeslera, wprost kościoła Ś-ej Anny (po-Bernardyńskiego) 919

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Maja r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsca na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 73 kop. 70 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 30 które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się, wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1890 r. miejsce na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę rs. . . . kop. . . rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 877r

---

Znane z wyborowego smaku i silnego aromatu

HERBATY:

Chan-Kee, w oryginalnem chińskiem opakowaniu, po 2 rs. 40 kop.

Ninghow, w pudełkach blaszanych . . . . . „ 2 „ 16 „

962R świeżo otrzymał i takowe poleca SKŁAD

FR. KRUPECKIEGO,

Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

Ulica Dobra Nr 3 nowy (stary 1).

Firma egzystuje od 1800 r.

Zakład Studniarsko-Hydrauliczny

JULJANA BILLINGA.

ulica Dobra № 3 nowy (stary 1),

wykonywa wszelkie roboty w zakres studniarstwa i hydrauliki wchodzące, a mianowicie: **Studnie świdrowane** (artezyjskie), **Otwory świdrowe** próbne do badania gruntów, wszelkich średnic i głębokości, **Studnie murowane z cegły i piaskowca** (nowość), **Studnie drewniane, Pompy** żelazne i drewniane, **Drenowanie** dla osuszania gruntów i zabudowań, **Kanalizację** i t. p.

Ulica Dobra Nr 3 nowy (stary 1).

Ulica Dobra Nr 3 nowy. 637r Ulica Dobra Nr 3 nowy.

Fabryka Kapeluszy słomkowych

R. Fischhaut i J. Cukier

w Warszawie, Tłomackie Nr 9 (11),

poleca na nadchodzący sezon letni wielki wybór najświeższych fasonów. 505R

Pragnąc ażeby Klijenci fabryki naszej, otrzymali towar po cenach i na warunkach fabrycznych, oraz w gatunkach, kolorach i rozmiarach tymże cenom odpowiadających, otworzyliśmy własny

SKŁAD FABRYCZNY,

przy ulicy Nalewki Nr 36 w Warszawie,

dokąd kupujący również jak i do fabryki (Czerniakowska Nr 49), ze zleceniami swemi wprost zgłaszać się mogą.

Warszawska Fabryka Wyrobów Rogowych Angielsko-Francuzkich

w Warszawie.

972R **Dyrektor Fabryki S. SUROWICZ.**

PLAC

z istniejącym na nim tak zwanym **ŻELAZNYM DOMKIEM** 938 wprost Zamku Królewskiego przy zbiegu

Krakowsk.-Przedm. i Zjazdu,

w Warszawie,

rozległości 4350 łokci kw., 123 łokcie frontu, na zabudowanie do którego przygotowany odpowiedni plan, do sprzedania za **przystępną cenę** bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość: przy ulicy Grzybowskiej № 57 (1043) u właściciela domu, od 12 do 3.

☞ W przejeździe z Sądu Okręgowego do Sędziego pokoju 12 Ucząstku ulicami: Długą, Bielańską, Tłomackie i Leszno, wypadła z dorożki i zagubioną została **Teka skórzana składana z różnemi papierami sądowemi,** tytułami wykonawczemi, plenipotencjami i t. p.

Znalazca raczy zwócić takową właścicielowi Adwokatowi Przysięgłemu Sonenbergowi w Kancelarji jego, przy Świętojerskiej ulicy № 36 za nagrodą pieniężną, o ile takowej żądać będzie. 937

Mieszkanie Letnie w Wierzbnie, 975R

na parterze, z dwiema werendami i rozmaitemi wygodami gospodarskiemi, do odstąpienia.—Wiadomość: **w Kantorze Szymona Neumann, Krakowskie-Przedmieście № 5.**

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Lipca r. b.

przy ulicy Granicznej № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych

2 obszerne Sklepy

z przyległemi pokojami, 2 pokoje z kuchnią, 1 pokój o 2-ch oknach z oddzielnem wejściem ,na 1-szem piętrze od frontu.—Różne piwnice. 930



935

Utuczone SKOPY

kupuje F. WEDELL,

Orla Nr 6 w Warszawie.

Ktoby sobie życzył po przystępnych cenach nabyć większą ilość 933

Drzewa Kantowego

i tartych materjałów, raczy się zgłosić do Biura Przybocznego Ludwika Hrabiego Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7.

Ksiąg linjowanych różnych formatów, Książek kopjowych, Papieru nutowego, Kajetów i t. p.,

dostać można gotowych i na obstalunek, po cenach nader umiarkowanych w Fabryce Ksiąg Buchhalteryjnych i Introligatorni

A. Ciszewskiego,

ulica róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej № 19. 847

Dostawa Lodu

Marszałkowska № 125, oraz tamże **90 kop. za korzec najlepszych Węgli.** 934

Młody człowiek, mogący dobrze i prędko pisać po polsku i po rusku, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w mieście lub na prowincji. Łaskawi reflektanci raczą złożyć swoje adresy w kantorze niniejszego pisma pod lit. T. B. 6704

Panny potrzebne są do staników i podręczne. Leszno 28, mieszkania 10, 2-gie piętro. 935

Fabryka kwiatów potrzebuje panien. Uczennice są płatne. Freta № 5, mieszkania № 10. 6701

Poznańczyk agronom z kilkoletniem. świadectwami, poszukuje posady. Uprasza o adres do biura ogłoszeń pod ofer. „Poznań.”

Potrzebna panna do maszyny, oraz podręczna do bielizny. Hoża № 5, m. 32. 6686

Panien kompletnie uzdolnionych do staników i spódnic potrzeba. Ulica Nowo-Senatorska № 10, mieszkania 4. 6693

Rysownik poszukuje zajęcia w godzinach pobiurowych, u budowniczego lub inżyniera. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. S. S.

Panna kompletnie uzdolniona do staników, oraz do upinania, do spódnic i podręczne potrzebne zaraz. Orla 13, prawa oficyna, 3-cie piętro. 6681

Potrzebna do zarządu domu kobieta młoda i przystojna, a gdyby umiała grać i śpiewać, to wyższe wynagrodzenie rocznie. Adres mój złożony w kiosku przy ratuszu pod literą K. 6716

Potrzebna jest panna do spódnic. Żurawia № 33 domu, mieszkanie 12. 7000

Potrzebna młodsza, niemka lub polka, z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszkania 4. 7003

Panny zdolne do szycia na maszynie kapeluszy słomkowych, potrzebne są zaraz do fabryki kapeluszy S. H. Dąbrowskiego, ulica Żabia № 2. 6981

Leśnik z praktyką długoletnią poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość: ul. Piwna № 2, w kantorze Skarzyńskiego w Warszawie. 7005

Potrzebną jest zaraz bufetowa dobrego prowadzenia. Wiadomość w restauracji hotelu Drezdeńskiego, ul. Długa № 40. 6982

Potrzebny jest rządca do małego domu, z kaucją rs. 50. Wiadomość: plac Zamkowy № 97, u właściciela, między g. 2 a 3.

Niańka do rocznego dziecka zaraz potrzebna. Marszałkowska 85, mieszk. 6. 6998

Osoba lat średnich, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem lub domowem, oraz mogąca się zająć wychowaniem dzieci, poszukuje miejsca na wyjazd lub w miejscu. Wiadomość u rządcy domu: ulica Śliska 32 nowy. 7002

Panny zdatne i podręczne potrzebne do sukien. E. Wałkiewicz, Bielańska 6. 6973

Bona rodowita niemka, potrzebną jest zaraz. Aleja Ujazdowska № 6, m. 6. 7006

Potrzebna bona rodowita niemka, do jednej dziewczynki. Nowolipie № 9, u właścicielki. 6983

Panny podręczne i do staników, potrzebne są zaraz. Włodzimierska 11, m. 2. 7015

Posadę magazyniera z kaucją rs. 1,000 i dobremi referencjami, objąć może zaraz inteligentny mężczyzna lub kobieta. Pensja rs. 300, zajęcia 8 godzin. Marszałkowska 114, mieszkania 42. 976

Potrzebną jest panna podręczna. Ulica Leszno № 27, stróż wskaże. 7024

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Leszno № 37, m. 5. 978

Dwaj młodzi ludzie, obznajmieni w polskim i ruskim języku, także rachunkowości, poszukują miejsc na prowincję do majątków, folwarków, lub też innej gałęzi pracy piśmiennej. Oferty można składać osobiście lub piśmiennie. Wspólna № 9. Nasiłowski. Warszawa. 7001

Do pralni potrzebne prasowaczki, do koszul i do drobiazgów, przyjmuje się także i do nauki. Wiadomość w pralni, Miodowa № 10/12. 6809

Agronomi, ogrodnicy, rządcy, ekonomi, leśniczy, gorzelani, kasjerzy, inkasenci, buchhalterzy, magazynierzy, nauczyciele, guwernerzy, metrowie, nauczycielki, guwernantki, bony, gospodynie, panny służące, są rekomendowane. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 6963

Biegły buchhalter korespondujący kilkoma językami, poszukuje zajęcia na parę godzin dziennie. Adres: S. C. w kant. Kurjera.

Potrzebna jest osoba do szycia bielizny w prywatnym domu. Ulica Piękna 5, mieszkania 3. 6911

Potrzebne są panny uzdatnione do krawieczyzny i do nauki. Nowy-Świat № 28, mieszkania № 16. 6925

Potrzebny człowiek do roznoszenia towarów, któryby umiał pisać. Kaucja rs. 200. Wiadomość w hotelu Brühlowskim w składzie obić papierowych, od g. 9—10 zrana.

Panny zdatne do krawieczczyzny i podręczne potrzebne. Twarda 6, m. 29. 7011

Kupno i sprzedaż.

„Wschód.” Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Kretony meblowe „Zawiercia“ oraz juty, wełny, znaczny wybór! od 20 kop. do 2 rubli łokieć. tamże:

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki, najtaniej kupować w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.—PP. Handlującym rabat! 923

Cretonu 20 łokci, kolorowego, ładnego, za rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście w gmachu dobroczynności, w dawnym sklepie żyrardowskim.

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u jubilera Józefa Betcher, Marszałkowska 65/139. 906

Najlepsze i najpiękniejsze drelichy w pasy na materace, po kop. 25 łok., sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 6700

Kołdry pikowe dziecinne po rs. 1 k. 15, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Tanio. Garnitur aksamitny, drugi jedwabny, dwa lustra, łóżka, umywalnia, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko damskie. męzkie, szafy, krzesełka fantazyjne, lampy. Zielna 19/11, mieszkania 4. 6224

Na garnitur męzki 10 łokci Bukskinu, (korcik drukowany) za rs. 1 kop. 75, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble. Urządzenie kompletne 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, nocne szafki, biuro, bibljoteka, otomana, szafka z lustrem, dębowe meble do pokoju jadalnego, lustra z konsolami w czarnych i złoconych ramach, firanki i dywany, do sprzedania. Chmielna № 22/28 w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 6449

Draps de Dames, najmodniejszy materjał na żakiety, kaftaniki, dolmany, $2^1/_2$ łokcia szerokości, po rs. 1 łokieć, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 6601

Meble do salonów, czarne orzechowe, jedwabiem, utrechtem, jutą kryte. Otomana, szeslongi, tremo, stoły, stoliki do kart, krzesła fantazyjne sprzedaje tanio, z gwarancją; przyjmuje stare meble wzamian tapicer. Mokotowska № 59, róg Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 6722

Creton kolorowy na suknie po 10 kopiejek łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krak.-Przedmieście w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble do sprzedania z 8-miu pokojów: garnitur czarny orzechowy i gabinetowy, kredens, stół, krzesła eleganckie, biurko, konsolka do kart, szeslong, kanapa, szafy, bibljoteka, szafka do bielizny elegancka, żardynierki, także lustra orzechowe i pozłacane, żyrandol, serwis, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, toaleta, fantazyjne krzesełka, kolumny. Marszałkowska № 111, drugi dom od rogu Chmielnej, pierwsze piętro, w bramie, mieszk. 16. 6803

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 6676

Do sprzedania z powodu prędkiego wyjazdu różne meble, bardzo tanio i zegar antyk. Plac św. Aleksandra 12, m. 3. 6844

Ważne dla felczerów. Kompletne urządzenie zakładu felczerskiego do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 950

Fortepian dobry do nauki, 6 oktaw, za 35 rubli. Krakowskie-Przedmieście № 44, mieszkania 22. 6834

Meble używane mahoniowe, brokatelą kryte, są do sprzedania. składające się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu. Wiadomość: Leszno 48/677, mieszkania 1. 966

Dla panów amatorów starożytności, do sprzedania dwa obrazy historyczne: Bitwa pod Grunwaldem i Czarnecki bijący Szwedów. Wiad.: Przejazd № 2, w cukierni; tamże do sprzedania maszyna do lodów. 963

Fortepiany i pianina rs. 200—400. Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 6276

Para koni powozowych, wierzchowy i powóz, do sprzedania w Ujazdowskich koszarach pułku Litewskiego. Zapytać feldfebra niestrojowej roty. 6899

Sprzedam tanio narzędzia niwelacyjne. Długa 25. Lombard. 6813

Do sprzedania wózek dla chorego, para łóżek i biurko. Sienna № 21 nowy, rano od g. 10—1, wieczorem od 5—7, stróż wskaże.

Para koni karych, wałachów, młodych, kareta dwu-osobowa, sanki, do sprzedania. Świętojerska 34, m. 18, od g. 5 po poł. 6846

Do sprzedania kredens duży dębowy i para łóżek orzechowych za nizką cenę.—Krucza № 47, u stolarza. Potrzebna jest maszynistka. 6848

Do sprzedania faeton, fabryki Romanowskiego, wcale nieużywany, amerykan bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimska № 68. 6823

Do sprzedania: para łóżek z surowego orzechowego drzewa, bogato rzeźbionych, petersburskiej roboty i kredens dębowy z rzeźbą. Żurawia № 10, mieszk. 6. Obejrzeć można od godziny 11 do 3-ej. 6854

Pianino nowe czarne do sprzedania. Ulica Wielka № 45, m. 58. 6592

Z powodu wyjazdu do sprzedania o 35 do 50% niżej kosztu: pianino zagraniczne mało używane, meble orzechowe zupełnie świeże i różne sprzęty domowe. Jerozolimska (róg Brackiej) № 38 nowy, mieszkania 16, stróż wskaże. 6200

Fortepian Kralla, dwa lustra w czarnych ramach, regulator, zegar salonowy, dwa wazony agatowe, dywan buduarowy, kamera obskura, lodownia pokojowa, miedź kuchenna, zdatna do restauracji, szkło, porcelana i inne przedmioty. Chmielna 82, mieszkania 1. 6062

Na sezon!!! Wielki wybór kapeluszy po własnej cenie, w magazynie mód Zawistowskiej, Świętokrzyzka № 10. 6530

Mebli garnitur i szeslong do sprzedania. Pańska 40/60, u tapicera. 6306

Fortepian o 7-u oktawach do sprzedania. Hoża 9, mieszkania 23. 6688

Maszyn pończoszniczych, wszelkiego systemu, używanych, poszukuje się. Adresy składać w kantorze Kur. lit. R. 100.

Meble, kompletne urządzenie z 5-cin pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 7027

Kocz lando, w zupełnie dobrym stanie, używany, jest do sprzedania. Wiad. w fabryce powozów p. Brühla, ulica Erywańska. Cena rs. 250. 6692

Kupuje wszelkie używane meble, fortepiany, pianina, kassy. Makow, Solna 18. 6364

Amerykan (brek) używany, w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Dobra № 3, stróż wskaże. 6307

Masło śmietankowe z Dańkowa, zawsze świeże. Jerozolimska 80, mieszk. 2. Cena zniżona. 5994

3 garnitury mebli salonowych, szeslongi, sofy, otomany, kozety, do sprzedania tanio. Świętokrzyzka 17. 6800

2 krowy świeże, są do sprzedania, za rogatką Jerozolimską № 3 litera F. 6664

Sprzedaje się nie drogo kanapka, dwa taborety, stół okrągły, szeslong, komoda, dwa stoliki, materac siatkowy, etc. Piękna № 31, mieszkania 23. 6643

Fortepian dobry 125 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 7023

Fortepian za rs. 65. Długa № 28, mieszkania 21. 7010

Masło litewskie świeżo przybyło, pud rs. 11 kop. 50. Oboźna 8, mieszkania 6. 7020

Pianino zupełnie nowe, zagraniczne, pozostawione do sprzedania, w składzie muzykalji Gustawa Lewi. Marszałkowska 136, róg Świętokrzyzkiej. 7018

Garnitur mebli czarny, gruszkowy, ponsową materją kryty, mało używany, do sprzedania, cena nizka. Ujazdowska 29, mieszkania 9. 7017

Meble, rozmaite garnitury, szafy, kredens, stół jadalny i różne inne, bardzo a bardzo tanio. Świętokrzyzka № 4, m. 4, od Nowego-Świata, drugi dom. 6999

15 krów mlecznych, czystej i pół krwi Szwyc, oraz jałowizna tejże rasy, jest do sprzedania w Golijanach p. Grójec. 7004

Maszyna do krajania cukru, z rąbaczem, tanio do sprzedania. Wiadomość: Orla 4, mieszkania 14. 6976

Powóz w dobrym stanie tanio do sprzedania Marszałkowska 73. 6997

Portjery bordo do kilku drzwi i okien.—Wiadomość: Hortensja № 7, m. 5. 6995

Małpeczka rozpieszczona do sprzedania. Wiadomość w straży ogniowej na Nalewkach. 6977

Kilka sukien modnych tanio, 2 łóżka mahoniowe, 2 szafki, umywalnia, krzesła wyplatane, do sprzedania. Złota № 4, mieszkania 2, od godziny 3. 6991

Maszyna Singera do sprzedania bardzo tanio. Krucza 4, mieszkania 6. 6985

Interesa handl. i majątk.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy i dystrybucja dobrze procentujące. Ul. Włodzimierska № 2. 6369

Ważne. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania czytelnia na Pradze. Targowa 155, bazar p. Różyckiego. 6872

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Wilcza № 24, mieszkania 4. 6831

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, dający pewne utrzymanie, do sprzedania. Ogrodowa № 30 nowy. 6767

Fabryka mechaniczna z siłą parową, w szacunku przeszło 25,000, z powodu nagłej słabości właściciela zaraz do sprzedania lub zamiany na domek z ogrodem. Oferty X. Y. Z. w kantorze Kurjera. 6815

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją jest do sprzedania z powodu słabości właściciela, utrzymywany w jednych rękach przez lat 8. Wiadomość: Nowy-Świat № 2. 6847

Sklep dystrybucyjny z galanterją, do sprzedania zaraz lub od św. Jana. Wiadomość tamże, Przejazd № 9. 6860

Sklep spożywczo - dystrybucyjny, z urządzeniem, do odstąpienia zaraz lub od św. Jana. Wiadomość: Królewska № 29. 6841

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, dobrze procentujący. Komorne nie drogie. Plac Witkowskiego № 3. 6873

Sklep spożywczy z dystrybucją, za przystępną cenę do sprzedania. Świętojerska 5.

Magle w dobrym stanie do sprzedania.—Nowy-Świat № 36. 6832

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Chłodna 40, dom Baumgarta. 6853

Magle do sprzedania. Ul. Włodzimierska № 16. 6868

Rs. 7,000 i 6,000 do wypożyczenia z dniem 1 Czerwca r. b., na pierwsze numera hypoteki domów w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość: Bracka 18 nowy, mieszkania 17, od 3—4. 6862

Z powodu wyjazdu do sprzedania dystrybucja. Wiadomość tamże, Leszno 18. 949

Do sprzedania kolonja Bożadarówka, przy kolei, powiatu Kowelskiego, guberni Wołyńskiej, 20 dziesięcin, z zabudowaniem. Adres: Stare Hołoby, Kijewo—Brzesko-żelaznej kolei.—Józefa Zimnoch. 6822

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz, lub urządzenie. Świętokrzyzka № 6. 6900

Sklep wiktuałowy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Warunki bardzo korzystne. Wiadomość na miejscu; ulica Hoża № domu 11. 6875

Wspólnik z kapitałem 8—10 tysięcy rubli, potrzebny do znakomicie procentującej fabryki papieru czynnej od lat 5-ciu. Wiadomość: Długa № 25, mieszk. 14. 6871

Folwark 7-włókowy, przy szosie, z pięknym ogrodem, zagospodarowany, 6 wiorst od Warszawy, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Szpitalna 5, sklep, № 2. 6814

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Warunki, opis i plan szczegółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 6566

Spichrz do wynajęcia, suchy, widny, z podłogą i górą, blizko magazynów kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość: Długa № 25, Eldorado, mieszkania 14. 6870

Plac około łok. □ 7,000, przy ul. Tamka, jest do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość: ulica Solec № 68, u właściciela. Plac ten może być także sprzedanym. 6837

Jest do sprzedania kawiarnia, w dobrym punkcie, zaraz, za 700 rs. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 86, w składzie węgli Błaszkiewicza. 6888

Willa!! czyli posesja, z pięknym ogrodem, do sprzedania za rs. 6,000, na rozpłaty. Wiad. w cukierni p. Paraviciniego. Nowy-Świat № 1. 6617

Dystrybucja z obrotem rocznym 5,500 rs., do sprzedania za rs. 450. Wiad.: Marszałkowska 54 nowy, w dystrybucji. 6662

Folwark do nabycia. W gubernji Siedleckiej w odległości $1^1/_2$ mili od st. dr. żel W.-T., jest do nabycia folwark, składający się z $2^1/_2$ włók ziemi ornej w dobrej glebie, 10 mórg lasu i 35 mórg łąki, z wygodnym domem mieszkalnym, nowemi budynkami gospodarskiemi i oborą składającą się z kilkunastu sztuk wyborowego rasowego bydła. — Oferty pod wyrazem „Folwark,“ przyjmuje kantor Kur. Warsz. 6666

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Dla pp. obywateli. Poszukuje się pokładów torfu do nabycia lub zadzierżawienia do eksploatacji. Próby torfu wraz z opisem i wskazaniem warunków, można składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. F. 764

Jest do odstąpienia długoletnia dzierżawa folwarku, 15 włók mającego, na korzystnych warunkach. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 19, mieszkania 7, pomiędzy godziną 1-szą a 3-ą. 6655

Rs. 25,000, 20,000, 15,000, 10,000, 6,000, 2,000 do wypożyczenia na hypoteki domów w Warszawie. Wiad.: Hoża 7, mieszkania 31, od 3 do 4½. 6680

Plac łok. kwadratowych 4,000, za rogatką Jerozolimską do sprzedania, przy kolei i przy drodze Królewskiej położony, mający frontu 150 łok. Wiad. przy ul. Pańskiej, u właściciela domu № 104. 6689

Magle wiedeńskie są do sprzedania, z osobnem mieszkaniem. Trębacka № 7. 6685

Do sprzedania nieruchomość w Lublinie, przydatna na założenie wszelkiego rodzaju fabryk, przestrzeni około 25,000 łokci □, na niej dwa domy murowane i dwa drewniane z zabudowaniami, studnia pompiana ze źródlaną wodą i oddzielnie wodą bieżącą, ogród owocowy na którym można urządzić znaczną pasiekę i łąka w której urządzić można rybną sadzawkę, zahypotekowana i nie obciążona długami, za 12 tysięcy rubli. Wiadomość na miejscu u Liniewicza, urzędnika rządu gubernjalnego. 6336

Sklep korzenno-spożywczy, narożny, na pryncypalnej ulicy, za nizką cenę do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Żurawia № 25, m. 23. 6508

Potrzebne są rs. 3,500 lub 4,000 i oddzielnie rs. 5,000, do spłaty na nieruchomość wysokiej wartości. Wiadomość bez pośrednictwa. A. Nowakowski i Syn, Bielańska № 3. Tamże wiadomość o placu do sprzedania. 5991

Plac może być sprzedany bez gotówki w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy, w miejscu największego ruchu podczas lata, w blizkości Alei Ujazdowskiej, wystawy rolniczej, obok Doliny Szwajcarskiej i letniego cyrku, przy ul. Pięknej № 7, łokci □ 3,841, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu, o 3-ch piętrach.—Szkolna № 7, u stróża. 6188

Rs. 2,000 do umieszczenia zaraz, na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Ul. Chmielna 56, lokalu 5. 6350

Potrzebnym jest wspólnik lub wspólniczka, do przedsiębierstwa nie mającego konkurencji, z kapitałem rs. 1.000. Za zajęcie się interesem wspólnik, prócz udziału w dochodach, otrzyma całkowite utrzymanie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „№ 1000." 6757

Osoba mogąca pożyczyć rs. 150 na pół roku, może otrzymać za procent życie i mieszkanie, jeżeli nie, to 2 funty mięsa dziennie do wyboru. Oferty proszę złożyć w kantorze niniejszego pisma pod L. T. S. 100.

Do sprzedania dystrybucja. Nowy-Świat № 36, pomiędzy 7 i 8 godziną. 6924

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości. Leszno № 10. 6907

Sklep kolonjalno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat, róg Alei. 971

W najruchliwszym punkcie do sprzedania kolonjalny handel, na bardzo dogodnych warunkach, z przyczyny słabości właściciela. Adres: J. B. 60 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7012

Poszukuje się dzierżawy od włók 2 do 3, a może być i więcej, jeżeli na dogodnych warunkach dla dzierżawcy. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 38/36, u tapicera Kalksteina. 6994

Ulica Piękna № 33, w hotelu, magle są do sprzedania, z powodu wyjazdu, egzystujące 7 lat w tem miejscu. 6980

Za bezcen. Dystrybucja dobrze procentująca, z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Wiad.: Nowy-Świat № 17—19, w dystrybucji. 6978

W Piotrkowie handel towarów kolonjalnych, egzystujący lat czterdzieści, jest do sprzedania, z całem urządzeniem i towarem. Bliższa wiadomość: Skład herbaty Gorochowa, Marszałkowska № 117. 977

Potrzebne jest zaraz 5,000 rs. w listach zastaw. ziemskich, na 6 miesięcy. Wiadomość u właściciela domu, Świętokrzyzka 18, mieszkania № 4. 6993

Magazyn sukien damskich pod firmą „Au Prix Fixe" w Warszawie, ulica Włodzimierska № 11 nowy, przyjmuje do roboty suknie, po następujących cenach: fason sukni kretonowej z dodatkami rs. 8; fason sukni wełnianej z dodatkami rs. 10; fason sukni jedwabnej z takiemiż dodatkami rs. 15; fason amazonki z dodatkami rs. 12. 7014

Do ulokowania 30,000 rs. na pewną hypotekę. Bliższa wiadomość: Żurawia № 29, mieszkania № 2. 7022

Sklep wiktuałów do sprzedania. — Ulica Piękna 49. 7021

Do sprzedania dom, z dochodem 8,000 rubli, potrzebny kapitał 15,000 rubli. Wiad. u adwokata Jakóba Huberman, Plac Krasiński 2, od 4-ej do 8-ej wieczorem. 6743

Dom w szacunku 5,000 rubli do sprzedania lub zamiany na sumę hypoteczną lub dom mniejszy w okolicy placu św. Aleksandra. Wiadomość w redakcji „Przewodnika Informacyjno-Adresowego," Ogrodowa № 20. 6892

Majątek blizko Warszawy, dobrze urządzony, inwentarze, zasiewy, dom, ogród, łąki, las, morgów 365, zastaw rs. 8,000. Ul. Krakowskie - Przedmieście róg Bednarskiej, kawiarnia, dobroczynność. 6974

Mleko analizowane przez p. dr. Nenckiego i chemika Rakowskiego, na co może być okazane świadectwo; dostać można w mleczarni: Nowy-Świat 12. Na żądanie odsełą się udój 3 razy dziennie. Osoby leczące się mogą pijać takowe na miejscu wprost z udoju. 6987

Plac w Busku obok zakładu kąpielowego, na wprost parku, tanio do sprzedania.—Marszałkowska 85, mieszkania 6. 6996

Osoba pojedyncza, posiadająca 300—500 rubli, otrzyma w procencie za pożyczenie całodzienne utrzymanie, do interesu handlowego. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. A. N. 7008

Dom przy ulicy Pawiej i Dzikiej, obok Nalewek, z dochodem pewnym 5,400 rs., z 2-ma oficynami 3-piętrowemi nowo zbudowanemi, na 9% netto do sprzedania. Wiadomość u W. Jabłońskiego, Wązka-Miła 18, do 10½ rano. Kapitału potrzeba do 14.000 rs.

Wspólnik z kapitałem 6,000 rs. potrzebny do przedsiębiorstwa przynoszącego czystych zysków 7,000 rs. rocznie, połowa kapitału zakładowego za 2 miesiące będzie mogła być wycofaną. Oferty pod lit. A. M. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7007

Z powodu objęcia majątku po rodzicach, jest do sprzedania lub wydzierżawienia cukiernia, na bardzo dogodnych warunkach. Wiad. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 962

Lokale.

Sklep z pakamerem jest do wynajęcia, przy rogu ulic: Nowego-Światu i Świętokrzyzkiej. Wiadomość w składzie herbaty M. Szumilina. 979

Jest pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej z całodziennem utrzymaniem, przy familji. Ulica Krucza № 38, m. 10. 6898

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Lokale w Grodzisku do wynajęcia. Willa Arendt. Bliższa wiadomość: Warszawa, ul. Królewska 19/23, stróż wskaże. 6880

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Przy ulicy Hr. Berga № 6, na 2-m piętrze, od frontu, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. lokal, składający się z 7 pokojów z kuchnią, przedpokojem, łazienką, gazem i t. p. największemi wygodami. Mieszkanie to może być zajęte kilka tygodni przed terminem. Cena 1,300 rs. rocznie. Wiadomość u stróża. 6835

Plac Teatralny № 11. W każdym czasie do najęcia: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia i t. d., na 2-m piętrze, od frontu; 6 pokojów, przedpokój, kuchnia i t. d., na 3-m piętrze w oficynie. Od 1 Lipca. Sklep z pokojem od Placu Teatralnego, sklep z z 2 pokojami od Senatorskiej, 8, 6 i 3 pokoje na parterze, w oficynie na kantor lub jaki inny interes przemysłowy. 870

Sklep frontowy zajmowany przez skład skór, nadto duże i obszerne suteryny, które mogą być przyłączone do sklepu lub też oddzielnie, do wynajęcia w każdym czasie w domu № 4 przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta. 6547

3 2 lub 1 pokój z kuchniami przy przystanku tramwajowym, stajnia i wozownia dla dorożkarza, na zakład mleczny lub składy, do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca. Twarda 36. 6538

3 pokoje, kuchnia, spiżarnia, piwnica, drwalnia i góra wspólna, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od I-go Lipca przy ulicy Tamka № 23. Wiadomość u właścicielki domu. 6559

Zaraz do wynajęcia: kantor, 4 stajnie, 4 wozownie, miejsce wyrobione. Chmielna № 5/7. 6895

Pokój z pasażem, z osobnem wejściem, z obiadem lub bez, do wynajęcia. Ul. Hoża № 26—17. 6885

4 pokoje z kuchnią na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia każdego czasu, przy rogu Kruczej i Alei Jerozolimskiej № 27, gdzie apteka, z meblami lub bez. Meble mogą być sprzedane osobno bardzo tanio. 6879

Dla kobiety pokój, przy zacnej obywatelskiej rodzinie, zaraz lub od 1 Lipca. Kamienica elegancka, wejście piękne. Może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26. 952

Mieszkanie letnie w Nowym-Dworze, stacja kolei Nadwiślańskiej, oraz przystań statków parowych. Wiadomość przy ul. Nalewki № 41, mieszkania 2, od godziny 5—8 po południu. 6593

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia, dom osobny o 4 pokojach i kuchni, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie, wejście od szosy. 6640

Letnie mieszkania położone przy parku Otwockim, a złożone: z 4-ch pokojów i kuchni—z 2-ch pokojów i kuchni i jednego oddzielnego pokoju do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u zarządzającego dobrami Otwock, drogą żelazną Nadwiślańską.

Pokoik parterowy, do wynajęcia tanio. Chmielna 62, mieszk. 2. 6368

W Ciechocinku lokale do wynajęcia. — Wspólna 12, miszk. 3. 6191

W Pruszkowie, w pałacu za kratami żelaznemi, parter, do wynajęcia na lato.—Wiadomość na miejscu lub u Stępińskiego, Długa 23. 6213

Willa umeblowana, park, ogród, 2 stawy, 5 wiorst od rogatki Mokotowskiej, do wynajęcia na letnie mieszkanie. Wiadomość: Królewska 25, u szwajcara. 6697

Pokój z kuchnią stajnia i wozownia, do wynajęcia zaraz. Chłodna № 19. 6454

Sklep z oknem wystawowem zaraz do odnajęcia i ładne lokale od św. Jana: 1, 2 i 5 pokojów ze wszelkiemi wygodami. Ul. Żurawia 28, stróż wskaże. 905

Salonik od frontu, umeblowany, z fortepianem, zaraz do najęcia. Ulica Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 6456

W Skierniewicach letnie mieszkania w blizkości parku, do wynajęcia od 1-go Lipca: jedno elegancko umeblowane, drugie skromniejsze. Fortepian do egzercytowania się. Lekcje muzyki, języków i przedmiotów klasycznych dla wszystkich przyjezdnych panienek. Wiadomość na pensji żeńskiej w Skierniewicach. 6431

Sklep obszerny z pokojem, w którym obecnie znajduje się skład bielizny, do wynajęcia od św. Jana, Miodowa 15 nowy pol. Wiadomość w biurze właściciela domu. 958

Apartamenta z 7-miu na parterze, z 8-u na 1-m p. i 3-m p., oraz mniejsze lokale do wynajęcia od Lipca. Smolna 25, drugi od Nowego-Światu. 6663

Pokój do wynajęcia. Ul. Nowy-Świat № 2, mieszkania 4. 6639

Po cenach nizkich do wynajęcia mieszkania od 1-go Lipca, złożone z pokojów: 4, 3, 2 i pojedyńczych, oraz sklep narożny z salą. Wiadomość: Wielka № 45 na miejscu:

Letnie mieszkania w Grodzisku! W willi murowanej, suchej, na wzniesieniu, w ogrodzie, są do wynajęcia wielkie mieszkania ze stajnią i wozownią, oraz mniejsze, wszystko za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 9, na 1-m piętrze od frontu, od godziny 3 do wieczora.

2 pokoje z przedpokojem, umeblowane, na dole, od frontu, w każdej chwili do wynajęcia. Ulica Złota № 8, róg Marszałkowskiej, mieszkania 1. 6967

Lokal do wynajęcia, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, od frontu, od 1 Lipca r. b. Wiad.: Leszno 48/677, mieszkania № 1. 965

Zaraz. Umeblowany pokój z usługą, samowarem i wszelkiemi wygodami. Obiady na żądanie. Chmielna 35, (dawny 25), m. 1, parter. 7016

Każdego czasu do wynajęcia pokoik przy małżeństwie dla osoby przyzwoitej za rubli 5 miesięcznie. Śliska № 50, stróż wskaże.

2 pokoje z przedpokoikiem i kuchnią, z powodu wyjazdu zaraz tanio do wynajęcia. Nowolipki 32B (44). 6975

Wozownie zdatne na składy do wynajęcia zaraz. Ulica Leopoldyny № 14. 6989

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb do podróży. „Breymeyer", Królewska róg Krakowskiego-Przedm„ przyjmuje wszelkie reperacje.

Owsa 200 korcy do sprzedania, oraz letnie mieszkanie w ogrodzie, na wsi, z 3-ch pokojów. Wiadomość: Krucza № 48 nowy. 6808

Królewska № 5. Potrzebne są panny do staników. Tamże są szafy dębowe magazynowe do sprzedania. 6908

Ojciec rodziny będąc bez pracy, wyczerpał wszystkie środki materjalne, obecnie dostał posadę na wyjazd, a brak funduszu nie dozwala mu się wydalić, uprasza Osoby z poczuciem o łaskawe pożyczenie mu rubli 30, które z największą pewnością i sumiennością zwróciłby w trzech miesiącach. Błaga prawdziwie potrzebujący pomocy. — Adres: ulica Browarna № 6 domu, mieszkania № 13.

Młoda panienka, starannie wychowana, życzy sobie przyjąć obowiązek przy jakiej zacnej rodzinie wyjeżdżającej do Ciechocinka lub Buska. Rymarska № 8/6, m. 8. 6886

Feliks Morzycki i S-ka. Kantor przewozowy przewozi i ekspedjuje wszelkie towary na koleje i komorę. Fabryka skrzyń i opakowań posiada na składzie gotowe skrzynie, specjalnie opakowywa meble, szkło, lustra i obrazy. Tłomackie № 8. 6826

Przyjmuje się bieliznę do szycia na maszynie i dziurki odrabia się starannie na czas, za przystępną cenę. Ulica Kanonja 16, 2-e piętro, mieszkania № 4. 6810

Osoba znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca do zarządu. Wiad.: ulica Świętokrzyzka № 35, mieszkania 5, od godziny 10 rano i od 8-ej wieczorem. — Tamże są dwie maszyny do sprzedania: Wheelera-Wilsona i Singera.

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam.—S. Kędzierski. 3395

Szkatułki samogrające, z najnowszym repertuarem muzyków polskich, poleca M. Pozzi zegarmistrz. Nowy-Świat № 31, róg Chmielnej. Ceny nizkie. Reperacje szkatułek przyjmuje się. 858

Zegarki Genewskie, otrzymał znaczny transport M. Pozzi zegarmistrz. Nowy-Świat № 31, róg Chmielnej. Ceny nizkie. 857

Pralnia otwarta 8-go Kwietnia pierze bieliznę damską po najniższych cenach, koszule mężkie z mankietami 15 kop., bez 13. Róg Zielnej i Chmielnej № 48—34. 6904

Osoba młoda życzy sobie wyjechać do Szczawnicy albo Krynicy dla towarzystwa albo opieki słabej lub dziecka; miejscowość ta jest jej znaną. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera War. pod lit. P. S. 6896

Fartuszki. sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krawieczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

Obiady prywatne smaczne, zdrowe i tanie. Bracka 6, mieszkania 10. 6489

Szparagi i inne nowalje ktoby chciał stale dostarczać, raczy się zgłosić do składu produktów wiejskich. Marszałkowska 119.

Fortepian dobry do wynajęcia. — Ulica Bracka 25. 6644

100 kapeluszy żałobnych. Gotowe żałoby, oraz przybory pogrzebowe, poleca „Warszawski" magazyn żałobny. Senatorska № 32, przeniesiony z resursy Obywatelskiej.

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2, mieszk. 14. 6565

Dziecko może być przyjęte na wychowanie za opłatą, letni sezon przepędza się na wsi. Krakowskie-Przedmieście 21, m. 8.

Potrzebna jest mamka, wieku lat 24, ze świeżym i obfitym pokarmem. Nowy-Świat, domu № 68, mieszkania 18. 7026

Zginął mopsik szary, wabi się Mopsik, odprowadzający go pod № 23 Alei Jerozolimskiej, mieszkania № 2, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. 7013

Przybłąkany młody mops i nie odebrany pomimo ogłoszenia, zostanie sprzedany po upływie 5 dni od dzisiejszej daty. Mazowiecka 16, u szwajcara. 6984

W środę na Smolnej uroniono portmonetkę z 9 rs. z kopiejkami. Sumienny znalazca raczy oddać na ulicę Leopoldyny 33 nowy, mieszkania 2, za nagrodą. 6986

Książeczka legitymacyjna Teofili Pietkiewicz zginęła. Kto znajdzie, zgłosić się może: Tamka № 32, mieszkania 19. 6928

Nagrody rs. 3, za odprowadzenie na ul. Złotą pod № 18 stary, 30 nowy, mieszkania 1, zaginionego jamnika czarnego, żółto podpalanego. Wabi się Morusek. Numer znaczku 957. 6962

Pies ceter, biały, z żółtemi łatami, zginął dnia 5 Maja. Wabi się „Tüdor." Uprasza się o odprowadzenie na Nowy-Świat № 57 nowy, mieszk. 10, za nagrodą. 6959

Zgubiono w małym teatrze lub w dorożce łańcuszek od zegarka (chatelaine), srebrny, złożony z pięcio-kopiejkówek i medaljonika z monogramem „W. W." i koroną, mający jedynie pamiątkową wartość. Łaskawy znalazca zechce oddać takowy za dobrem wynagrodzeniem. Widok № 20, m. 7. 6812

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 25 Апрѣля (7 Мая) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner